

Ten mecz zakończył się dramatycznie
dla 16-letniego piłkarza z Prostek s. 4

ŚRODA
19|08|2020|

**DZIENNIK
ELBLĄSKI** .pl

cena 2,90 zł (w tym 8% VAT)

strefa 3
młodości

Musieli psa
zutylizować,
bo w regionie
nie ma cmentarza
dla zwierząt 15

Fot. Zbigniew Woźniak



REKLAMA

BIURO OGŁOSZEŃ
GAZETY
OLSZTYŃSKIEJ
ZAPRASZA
DO NOWEJ
LOKALIZACJI

#DBAJMYOSIEBIE

NOŚ  MASECZKĘ



89 539-74-80

89 539-74-81

b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

Pracujemy od poniedziałku do piątku w godz. 7⁰⁰ do 15⁰⁰

Budynek
Starostwa Powiatowego
w Olsztynie, plac Generała
Józefa Bema 5, parter

(wejście od ronda Bema)



plac Generała
Józefa Bema

Koalicja Obywatelska ma politycznego kaca

SEJM || Opozycja dała się ograć PiS. To już przyznają nawet sami posłowie Koalicji Obywatelskiej. Bo to na opozycję spadło ostrze krytyki Polaków za pomysł podwyżek dla parlamentarzystów i najważniejszych urzędników w państwie, choć to inicjatywa PiS.

PiS udzielił opozycji lekcji polityki, grając kartą podwyżek dla władzy. Wprawdzie Senat naprawił to, co zepsuł Sejm, odrzucając uchwaloną przez posłów w pośpiechu ustawę o znacznej podwyżce wynagrodzeń dla parlamentarzystów, jak też najważniejszych urzędników w państwie, ale mleko się rozlało. I ostrze krytyki spadło na opozycję, która razem z PiS parła do podwyżek. I pytanie teraz tylko, kogo w opozycji zmiecie ta fala społecznej irytacji i złości, bo już słyhać głosy w samej KO, że Borys Budka powinien ustąpić ze stanowiska szefa parlamentarnego klubu KO.

W Senacie za odrzuceniem nowelizacji ustawy głosowało 48 senatorów, 45 było przeciw. Nikt się nie wstrzymał. — Stało się, jak się stało, i wydaje mi się, że na tym, co zaszło dziś w Senacie, ten projekt kończy swoją historię — powiedział po głosowaniu w Senacie wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS). A to by oznaczało, że projekt trafi do szuflady marszałek Sejmu, bo najwyraźniej ani PiS, a już na pewno opozycja nie chcą się nim dalej zajmować.

Trudno się dziwić, bo pomysł podwyżek nie spodobał się Polakom. Rozsierdziła ich nawet nie sama wysokość podwyżek, bo wielu zgadza się z opinią, że politycy powinni dobrze zarabiać, jeśli mają dobrze wykonywać swoje obowiązki, ale czas ich wprowadzenia. Gdy rośnie fala zachorowań na koronawirusa, gospodarka polska pogrąża się po raz pierwszy od trzech dekad w recesji, kiedy rośnie bezrobocie, to jest to na pewno pewno kiepski czas na fundowanie sobie podwyżek.

Pomysł podwyżek pojawił się nag-

le, zaskakując nawet wielu posłów. Dlaczego właśnie teraz? Czy chodziło o skompromitowanie opozycji czy też odwrócenie uwagi opinii publicznej od innych spraw, choćby ostatnich ataków na środowisko LGBT czy rosnącej fali zachorowań na koronawirusa?

Tu każdy może mieć swoją teorię, jak choćby Roman Giertych. — Przestrzegam opozycję. Moim zdaniem na koniec procesu legislacyjnego może się okazać, że Andrzej Duda ustawy o podwyżkach nie podpisze. Jarosław Kaczyński uwielbia robić takie numery. I wówczas Prezydent zyska poparcie, PiS będzie się z Was naśmiewać do rozpuku, a cnoty raz straconej nie odzyskacie — napisał były wicepremier i minister edukacji na Twitterze.

Projekt podwyższenia wynagrodzeń to pomysł PiS, który mając większość w Sejmie mógł tę operację wykonać samodzielnie. Nie wiedzieć czemu do gry dołączyła opozycja i nowelizacja przeszła przez Sejm jak burza. Była wyjątkowa zgodność między klubami. Opozycja praktycznie nie zadawała pytań. Nie było dyskusji.

Za przyjęciem nowelizacji obejmującej podwyżki głosowało 386 posłów. Przeciw było 33, a 15 wstrzymało się od głosu.

— Powiem szczerze, jestem zniesmaczony tym, co stało się w piątek — tak o sejmowym głosowaniu nad podwyżkami dla polityków mówił Onetowi poseł KO Tomasz Zimoch, który — jako jeden z dziewięciorga posłów tego klubu — był przeciw podwyżkom. Zdaniem Tomasza Zimocha jedynym wyjściem dla KO jest teraz dymisja szefa klubu, czyli Borysa Budki jako odpowiedzialnego za porozumienie z PiS.

— Wiem, wszyscy mają kaca. Dlatego uważam, że nie ma dla nas, dla klubu KO innego wyjścia niż natychmiastowa dymisja szefa klubu — powiedział poseł Zimoch.

Jak będzie przyszłość Borysa Budki tego nie wiadomo, ale opozycja grając razem z PiS w sprawie podwyżek, w moment roztrwonila kapitał społeczny, który zbił podczas kampanii prezydenckiej Rafał Trzaskowski. Wczoraj zebrał się Zarząd Krajowy PO. Nie trudno sobie wyobrazić, co było tematem posiedzenia. Czy Borys Budka powinien ustąpić ze stanowiska szefa klubu, tym bardziej że jest też przewodniczącym PO. O to zapytaliśmy posłów PO z naszego regionu.



Anna Wasilewska, poseł PO

— Głosowałam zgodnie z rekomendacją kolegium klubu. Nie znam wszystkich ustaleń, okoliczności. Nie wiem, kto brał udział w negocjacjach z PiS. Dziś jest zarząd krajowy PO i na pewno wiele rzeczy się rozstrzygnie. Dziś za wcześniej jest wydawać wyroki, trudno wskazywać jednego winnego. Poczekajmy, jakie będą decyzje kierownictwa partii. Na pewno była to zła decyzja. Projekt pojawił się w ostatniej chwili i nawet nie było czasu, żeby z się z nim szczegółowo zapoznać. Zgodnie z decyzją kolegium klubu mieliśmy być za.

Teraz mogę tylko wpiersi się bić i tyle. Jednak przewodniczący klubu powinien być przewidującym politykiem. Daliśmy się ograć PiS. I czuję się z tym źle, bo nie poszłam do polityki dla pieniędzy.



Janusz Cichoń, poseł PO

— To jest raczej wewnętrzna kwestia klubu i Platformy Obywatelskiej. Musimy się zorientować, dowiedzieć, jak to w ogóle wszystko się odbyło. Bo tego w gruncie rzeczy do końca nie wiemy. Ja głosowałam zgodnie z rekomendacjami klubu. Jestem przekonany o tym, że kwestie wynagrodzeń najważniejszych osób w państwie wymagają uregulowania, natomiast rzeczywiście czas jest absolutnie nieszczęśliwy, a sposób załatwienia sprawy pozostawia wiele do życzenia, co do tego nie mam wątpliwości. Ale musimy to ogarnąć, bo dzisiaj wskazywanie winnych, jest moim zdaniem trochę przedwczesne. Mleko już się rozlało, pewnie powinniśmy zareagować, bo takie rzeczy nie powinny się dziać, że dowiadujemy się w ostatniej chwili, nie ma żadnej debaty. I potem dostajemy rekomendacje, bo wszystko jest niby dogadane i tak mamy głosować. Jednak na tym etapie sprawy nie przyłączę się do tego chóru żądającego ustąpienia Budki.

ANDRZEJ MIELNICKI

REDAKTORZY WYDANIA
Miroslaw Wieczorek
Igor Hrywna
Artur Dryhynch

wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Monika Nowakowska
Bartosz Orliński

GAZETA OLSZTYŃSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 75 00, 89 539 74 83

PRENUMERATA
89 539 76 65
prenumerata@gazetaolsztynska.pl

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
fax 55 236 17 51

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
tel./fax 55 236 16 99
reklamy@dziennikelblaski.pl

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn

PREZES
Jarosław Tokarczyk

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Policjant na ławie oskarżonych

PRAWO || Rozpoczął się proces policjanta z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie, który jest oskarżony o spowodowanie w ubiegłym roku wypadku, w którym zginął 23-letni motocyklista z Dobrego Miasta. Funkcjonariusz nie przyznaje się do winy.

Pprzed Sądem Rejonowym w Olsztynie zaczął się wczoraj proces policjanta z olsztyńskiej komendy. Jest oskarżony o niedopełnienie obowiązków służbowych i spowodowanie wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym. W wypadku zginął 23-letni motocyklista z Dobrego Miasta. Policjantowi grozi do 8 lat pozbawienia wolności.

BÓL JEST TAKI SAM

Wczoraj wsądzie był oskarżony, byli też rodzice i siostry tragicznie zmarłego motocyklisty. Przyszli z jego fotografią przepasaną kirem. I nadzieją na sprawiedliwość.

— Czekam na to, że sprawcy zostaną ukarani, bo również drugi policjant z radiowozu — podkreślił wczoraj wsądzie Zbigniew Ostaszewski, ojciec 23-letniego Daniela.

Od tragedii minął pond rok, ale ból w ich sercach nie zmałał,

— Ból jest taki sam — mówiła Iwona Ostaszewska, matka Daniela.

Nie ma dnia, żeby nie myśleli o synu. A cierpienie nie daje normalnie żyć, bo to wszystko gdzieś wczłowieku siedzi i nie wiadomo, czy kiedykolwiek minie.

Oli i Natalii, młodszym siostrą Daniela, bardzo brakuje brata.

— Byliśmy w bliskiej relacji. Do tej pory ciężko mi się pogodzić z tym, że go nie ma. Wmawiam sobie, że nie mam z nim kontaktu, bo się mijamy, nie mamy czasu. Wole żyć z taką świadomością, że go naprawdę nie ma i już nigdy go więcej nie spotkam — powiedziała Ola.

— Byliśmy ze sobą bardzo zżyci. Ciężko opisać ten ból. Najgorsza jest niespodziewana śmierć i to jeszcze tak bliskiej osoby — dodała Natalia.

Sam oskarżony, który nie przyznaje się do winy, nie chciał z nimi rozmawiać. Wczoraj przed sądem złożył wyjaśnienia.



Iwona i Zbigniew Ostaszewscy z córkami Olą i Natalią wczoraj przed salą rozpraw

DANIEL JUŻ NIE ŻYŁ

Przypomnijmy, do tragedii doszło w ubiegłym roku w drugi dzień Wielkanocy. Ostaszewscy z Dobrego Miasta zjedli świąteczny obiad. Daniel, ich 23-letni syn, powiedział, że pójdzie przejechać się motocyklem. Iwona i Zbigniew Ostaszewscy też wybrali się na przejażdżkę za miasto. Pojechali do Głotowa. Nikt nie mógł wiedzieć, że zsynem widzą się po raz ostatni. Kilka dziesiąt minut później Daniel już nie żył.

Chłopak pojechał swoją Yamahą napobliską stację paliw, żeby zatankować enduro. Kochał ten motocykl, kochał motocross. Do stacji na wylocie w kierunku Olsztyna miał tyle, co rzut beretem, bo Ostaszewscy mieszkają niedaleko. Daniel zatankował, pogawędził jeszcze chwilę ze znajomą.

Dochodziła godzina 16, kiedy wyjeżdżającego ze stacji motocyklistę zobaczyli policjanci z nieoznakowanego bmw. Stali pod drugiej stronie drogi nr 51, niemal naprzeciwko stacji paliw. Motocyklista pojechał w stronę miasta. Policjanci ruszyli za nim.

Nagranie, które zarejestrowała kamera policyjnego bmw, ma niecałe dwie minuty. Zaczyna się, jak policjanci ruszają wpościg zamotocyklistą, który — jak zobaczyli — nie miał tablic rejestracyjnych.

Ponieważ stoją po prawej stronie drogi nr 51, to mija chwila, zanim ich bmw rusza za motocyklistą, bo radiowóz musi przepuścić przejeżdżające auta. Znagrania słychać tylko słowa: „Bierz go”, a potem: „Dawaj go”.

Policjanci nie od razu włączają syrenę. Na nagraniu słychać dźwięk syreny dopiero, kiedy bmw jest na wysokości cmentarza i starej stacji paliw. Radiowóz skręca w uliczkę przy kaplicy cmentarnej, a dalej wulicę Garnizonową. Na filmie widać, że motocyklista jest daleko przed policjantami. Bmw przyspiesza, pędzi ulicą Garnizonową. Na skrzyżowaniu Garnizonowej z jedną z uliczek prowadzących do osiedla policjanci próbują zajechać drogę motocyklicie, który zwolnił na widok pieszych. Funkcjonariusze robią to jednak nieporadnie, bo motocyklista omija ich samochód i jedzie dalej. Bmw pędzi za nim.

BMW UDERZYŁO W TYLNE KOŁO MOTOCYKLA, CO SPOWODOWAŁO UPADEK DANIELA POD AUTO. SAMOCHÓD PRZEJECHAŁ PRAWYMI KOŁAMI PO CHŁOPAKU, POWODUJĄC ROZLEGŁE OBRAŻENIA WEWNĘTRZNE, CO DOPROWADZIŁO DO JEGO ŚMIERCI.

Nagle kończy się asfalt i zaczyna już droga szutrowa. Tu dochodzi do tragedii. Na filmie widać jak bmw z prędkością 112 kilometrów na godzinę dogania motocyklistę, jest tuż za jego plecami. I nagle zapada cisza. Znika motocyklista, zanika odgłos silnika. Cisza, nic, żadnych krzyków, odgłosów. Po chwili tylko słychać trzask zamykanych drzwi bmw.

CO SIĘ STAŁO?

To wiemy już z ustaleń śledczych. Bmw uderzyło w tylne koło motocykla, co spowodowało upadek Daniela pod auto. Samochód przejechał po nim prawymi kołami, powodując rozległe obrażenia wewnętrzne, co doprowadziło do jego śmierci.

Nigdy nie dowiemy się, dlaczego Daniel nie zatrzymał się na widok goniącego go bmw? Czy nie widział świateł, nie słyszał policyjnej syreny? Amoże poprostu przestraszył się i tak zareagował? Z ustaleń śledczych wynika, że policjant nie powiadomił oficera dyżurnego Komendy Miejskiej Policji o podjęciu pościgu i jego przyczynach oraz czynnościach zmierzających do zatrzymania osoby ściganej. W czasie śledztwa policjant, który kierował bmw, nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu i odmówił złożenia wyjaśnień.

ANDRZEJ MIELNICKI

Interwencja, która pozbawiła go zdrowia i marzeń

TRAGEDIA || W sobotę 15 sierpnia runęły marzenia Sebastiana, 16-latka z Prostek. Utalentowany pomocnik lokalnej drużyny piłkarskiej doznał fatalnego urazu. Wstępna diagnoza jest przerażająca: paraliż od szyi w dół.

KS Pojezierze Prostki to klub piłkarski rywalizujący w A-Klasie województwa warmińsko-mazurskiego. Do nowego sezonu klub spod Elku przygotowywał się rzetelnie. Dzięki serii rozegranych spotkań kontrolnych młoda kadra miała okazję zdobyć cenne doświadczenie. Zadbano także o komfort kibiców. Niedawno klub zakończył realizację projektu „Miejsca spotkań w każdej gminie powiatu elckiego”, dzięki któremu odświeżono stadion w Prostkach. Zwiastunem dobrego sezonu był dla piłkarzy z Prostek wynik ostatniego spotkania kontrolnego, w którym Pojezierze wygrało 7:4 z juniorami Warmii Grajewo.

Nowy sezon dla Pojezierza rozpoczął się w sobotę 15 sierpnia. Na Stadionie Leśnym w Prostkach zameldowała się ekipa UKS Rony 03 Elk. Gdy o godz. 16 rozległ się pierwszy gwizdek sędziego inaugurującego spotkanie, nikt nie mógł przewidzieć tragedii, jaka zachwili się wydarzy.

23. minuta meczu. Zawodnicy UKS Rona szykują się do rozegrania zasygnalizowanego na ich korzyść rzutu wolnego. Piłka szybuje w stronę bramki Pojezierza, z interwencją rusza bramkarz. Ale nie tylko on.

Do piłki skacze również Sebastian, 16-letni pomocnik gospodarzy. W tej roli sprawdza się świetnie, w czym pomagają mu doskonałe warunki fizyczne — Sebastian ma 190 cm wzrostu. Niestety zderza się w interweniującym zza jego pleców kolegą-bramkarzem. Obaj lądują na murawie. Sebastian już się z niej nie podniesie.



Fot. (FB) KS Pojezierze Prostki

Do pomocy rodzinie włączyło się mnóstwo osób. Licytowane są m.in. cenne fanty

Piłka nożna to sport zespołowy i takie sytuacje nie są rzadkością, gdy na boisku „ściera” się ze sobą 22 zawodników. Ta wyglądała jednak szczególnie niebezpiecznie, tym bardziej że Sebastian nie widział, co dzieje się za nim i nie był na nią przygotowany.

— Goście (UKS Rona 03 Elk — red.) wykonywali rzut wolny. To wydarzyło się tak błyskawicznie, że ciężko teraz dokładnie przypomnieć sobie tę sytuację. Nasz bramkarz wspominał poniej, że boli go biodro, więc pewnie na tą część ciała wpadł mu Sebastian — przypomina sobie kapitan Pojezierza, Michał Sokół.

Sędzia prowadzący spotkanie zareagował błyskawicznie, bo wszyscy zdali sobie sprawę z powagi sytuacji. Od razu wezwano służby ratunkowe. Sędzia decyduje się przerwać spotkanie. Jak się później okazało — aż naokoło godzinę.

Stan Sebastiana był tak ciężki, że ściągnięto doniego helikopter, którym został przewieziony do szpitala.

— W swojej 12-letniej karierze sędziego pierwszy

raz miałem do czynienia z lądowaniem helikoptera na płycie boiska. Szkoda, że doszło do tego niefortunnego wypadku. Mam nadzieję, że chłopak odzyska zdrowie — mówi Kajetan Korzeniowski, arbiter prowadzący spotkanie.

Po około godzinie mecz został wznowiony. Obie drużyny zdecydowały się kontynuować spotkanie. Co na ten temat mówią przepisy?

— Procedura mówi, że w tej sytuacji należy przerwać spotkanie i poczekać na interwencję służb medycznych, a gdy ta się zakończy i warunki umożliwiają rozegranie meczu, to trzeba wykorzystać wszelkie możliwości na jego dokończenie. Gdyby jednak oba kluby oświadczyły, że nie chcą dokończyć spotkania, jest ono przerywane, a sprawą zajmuje się Wydział Gier i Ewidencji Warmińsko-Mazurskiego Związku Piłki Nożnej — wyjaśnia sędzia Korzeniowski.

Sebastian przebywa w jednym z białostockich szpitali. Z tego co udało nam się ustalić, był w śpiączce. Teraz jest podłączony do respiratora (rodzina nie udziela informacji na jego temat — red.).

Klub nie pozostawił Sebastiana i ruszył z pomocą.

— Cała drużyna wraz z działaczami, kibicami, wójtem oraz lokalnymi władzami — poruszymy niebo i ziemię, by Seba mógł sprawnie żyć i stanąć na nogi — czytamy na Facebook’u KS Pojezierze Prostki.

Na portalu Pomagam.pl założono zbiórkę „Mecz o wszystko”, która jest przeznaczona na leczenie piłkarza.

— Sebastian to 16-latek, który realizując swoje marzenia i pasję, uległ poważnemu wypadkowi. Podczas meczu piłkarskiego doznał kontuzji, uszkadzając kręgi szyjne wraz z uszkodzeniem rdzenia kręgowego, co spowodowało czterokończynowy paraliż. Chcąc jak najszybciej przystąpić do pomocy i leczenia, organizujemy tę zbiórkę, gdyż rodzina nie posiada środków finansowych umożliwiających sprawne leczenie i rehabilitację Seby. Jeżeli możecie dołożyć złotówkę, dwie, 100 to pomożcie!!! — apelują organizatorzy zbiórki.

Cały czas wakację angażują się kolejne osoby. Prowadzone są licytacje, często bardzo atrakcyjnych fantów, jak np. rękawice z autografem bramkarza Grzegorza Sandomierskiego, buty pomocnika reprezentacji Polski Grzegorza Krychowiaka czy też piłka z podpisami zawodników Jagiellonii Białystok. Przyda się napewno pomoc w każdej formie.

— Bardzo utalentowany chłopak. Bo do tej pory kapitanem drużyn młodzieżowych. Bardzo chętnie włączylibyśmy go do kadry seniorów już wcześniej, ale że Sebastian miał mniej niż 16 lat. Wymagane byłoby wówczas specjalne pozwolenie. Dlatego czekaliśmy. Sebastian grał jako pomocnik i początkowo zakładaliśmy, że w tym sezonie będzie wchodził na 15-20 minut danego meczu, ale tak fajnie wypadł w meczach kontrolnych, że jeszcze do momentu wypadku trener praktycznie od niego zaczynał ustalenie składu. To wyróżniający się zawodnik — komplementuje 16-latkę Tomasz Sokół, prezes Pojezierza.

MACIEJ CHROŚCIELEWSKI

KONDOLENCJE

20 sierpnia 2020 r. o godz. 18.00
w kościele w Brąswaldzie
odbędzie się msza święta za zmarłą
ś. † p. Ewę Krawczuk
Pograżony w żałobie mąż Antonello

Spojrzała mi w oczy i... w tym momencie odeszła

ZWIERZĘTA || Fiona, miniaturowy sznauce, była członkiem rodziny państwa Wegen z Olsztyna. Kiedy umarła, jej ciało trafiło do kontenera. Danuta Wegen, właścicielka Fiony, opowiada nam o trudnej drodze, jaką przeszła, żeby pożegnać ukochanego pupila.

Czarna sierść i czarne błyszczące oczy. Tak Danuta Wegen z Olsztyna, właścicielka miniaturowego sznaucera, zapamięta swojego pupila. Fiona żyła 14 lat i stała się pełnoprawnym członkiem rodziny.

— Była malutka nawet jak na swoją rasę. Grzeczna, karna i posłuszna, chociaż nigdy nietresowana. Bardzo lubiła towarzystwo dorosłych i dzieci. Uwielbiała być głaskana i chętnie wskakiwała nam na kolana. Spała z nami w łóżku. Lubiała przytulać się do domowników. Wystarczyło powiedzieć: „Podwóreczko”, a Fiona już stała przy drzwiach — wspomina pani Danuta, właścicielka Fiony.

I dodaje: — To był wyjątkowy pies. Pewnie wszyscy właściciele chwalą swoje psy, ale ktokolwiek poznał Fionę, stwierdził, że jest niesamowita.

Pewnego dnia Fiona ciężko zachorowała. Trafiła na wspaniałą panią weterynarz, doktor Anitę, która robiła wszystko, co w swojej mocy, aby ją uratować. A pani Danuta nauczyła się podawać psu kroplówki i robić zastrzyki.

Niestety stan suczki się pogarszał, a jej właścicielka miała złe przeczucia. Mąż i syn pani Danuty też byli przygotowani, że Fiona może odejść.

— Wszyscy przemawialiśmy do niej czule i żegnaliśmy się z nią... Mąż usłyszał jej dziwny oddech. Nachyliłam się nad nią. Fiona podniosła delikatnie głowę, spojrzała mi w oczy, pogłaskałam ją i... w tym momencie odeszła. Była trzecia nad ranem — przywołuje bolesne wspomnienia właścicielka.

Pani Danuta, jej mąż Mariusz i syn Rafał pograżyli się w smutku.

— Do rana już nie zasnęliśmy. Fiona leżała w naszym pokoju. Wyglądała tak spokojnie. Nie docierało do nas, że odeszła. Ale gdy minął pierwszy szok, pojawiło się pytanie: co zrobić z ciałem? — opowiada właścicielka Fiony.



Danuta i Mariusz Wegenowie, właściciele Fiony

Najpierw pani Danuta i pan Mariusz pomyśleli, że można by Fionę zakopać. Tylko gdzie?

— Mieliliśmy pomysł, żeby zrobić to na działce, ale wszystko nam by ją tam przypominało. I wydawało się to jakoś sprzecznie moralnie, bo przecież jeździmy na działkę wypoczywać, bawić się — opowiada.

Druga myśl? — Chcieliśmy wywieźć zwłoki do lasu i tam ją zakopać, ale przeważył realizm. Przede wszystkim nie znaleźliśmy miejsca, w którym moglibyśmy to zrobić. A poza tym, jak byśmy wyglądali, wchodząc do lasu z workiem i łopatą — opowiada.

Pani Danuta pamięta, jak czytała kiedyś artykuł o mężczyźnie, który zakopał swojego psa pod oknem własnego bloku. Okazało się że ktoś to zobaczył i mężczyzna dostał mandat. Musiał też zwłoki wykopać i dokończyć procedury na swój koszt.

— Dowiedzieliśmy się, że w Olsztynie są trzy miejsca, gdzie można zutylizować psa. Dla posiadaczy czworonogów te określenie wydaje się uwłaczające, ale tak to właśnie się nazywa. Do jednego zakładu nie mogliśmy się dodzwonić, w drugim zajmowali się tylko swoimi

**ZGODNIE Z POLSKIM PRAWEM
NIE WOLNO ZMARŁEGO
ZWIERZĘCIA POCHOWAĆ
W DOWOLNYM MIEJSCU, NAWET
ODLEGŁYM OD LUDZKICH
OSIEDLI. NIE MOŻEMY URZĄDZAĆ
PSICH POGRZEBÓW NA WŁASNĄ
RĘKĘ. ZA ZŁAMANIE PRZEPISÓW
GROŹĄ KARY FINANSOWE.**

zwierzętami i powiedzieli że i tak mają dużo pracy. W trzecim miejscu była opcja, żeby przywieźć zwłoki samemu albo odbiorą ją za dodatkową opłatą. Dowiedzieliśmy się też, że za utylizację psa jest niewielka opłata. Dostaje się też zaświadczenie — opowiada pani Danuta.

Gdyby kobieta mogła cofnąć czas, wolałaby, żeby Fionę zabrano, bo na polecenie zakładu utylizacji musiała ją zawieźć w worku na śmieci nieotuloną nawet kocykiem. I najpierw zostawić ją przed drzwiami wejściowym, bo pracownicy byli zajęci swoimi sprawami. Apotem, jak mówi, wziąć zwłoki i wrzucić do śmierdzącego kontenera z jakimś truchłem.



Fiona była w rodzinie Wegenów 14 lat

— Chyba już nie zdecydujemy się na następnego psa — mówi pani Danuta.

Tymczasem cmentarz dla zwierząt na Warmii i Mazurach wciąż nie ma, chociaż pomysł stworzenia miejsca pochówku czworonogów sięga 2007 roku. To wtedy olsztyńscy radni uchwalili, że na położonej na Pieczewie 0,5-hektarowej działce powstanie cmentarz dla zwierząt. Niestety pomysł do dziś nie doczekał się realizacji.

W 2019 roku Fundacja Mruczający Terapeuta zgłosiła do Olsztyńskiego Budżetu Obywatelskiego projekt „Park pupila grzebowisko dla zwierząt” w Olsztynie, którego założenie miała kosztować 500 tysięcy złotych. Wniosek został jednak odrzucony, bo — jak wyjaśnił ratusz — projekty OBO powinny być zrealizowane w ciągu roku, a to jego zdaniem nie było możliwe z uwagi na przepisy. Do pomysłu powrócił radny Mirosław Arczak. Niestety pomysł radnego nie został wprowadzony w życie.

Tego typu miejsca pojawiają się na obrzeżach miast, m.in. Poznania, Gdańska, Wrocławia. Miłośnikom zwierząt z naszego regionu wciąż pozostaje utylizacja czyli spalanie zwłok zwierzęcia razem ze śmieciami.

ALEKSANDRA TCHÓRZEWSKA

Nie ukrywajcie przed nami kontaktów z chorymi

ZDROWIE || Zakażenie koronawirusem wykryto u pielęgniarki ze szczycieńskiego szpitala oraz pacjentów. W Elblągu z kolei zakażenie wykryto u pracownicy zakładu Meble Wójcik. Dyrektorzy szpitala i sanepidu apelują o odpowiedzialność i nienarażanie innych na zakażenie.



W szpitalu w Szczycie doszło do zakażenia koronawirusem

Ministerstwo Zdrowia poinformowało we wtorek 18 sierpnia o 597 nowych potwierdzonych przypadkach zakażenia koronawirusem. W naszym województwie zachorowało 8 kolejnych osób. W ciągu ostatniej doby z powodu zakażenia koronawirusem zmarło 11 osób.

W SZPITALU W SZCZYCIE...

W powiecie szczycieńskim odnotowano 15 przypadków zakażeń koronawirusem, 3 osoby są hospitalizowane. Pierwszy przypadek koronawirusa stwierdzono w piątek 14 sierpnia

u jednego z pacjentów Szpitala Powiatowego w Szczycie. Potem u jednej z pielęgniarek test na obecność wirusa dał wynik dodatni. Pielęgniarka ta miała kontakt z zarażonym pacjentem. W poniedziałek 17 sierpnia wirusa potwierdzono u trzech pacjentów przebywających w szczycieńskim szpitalu oraz u kolejnej pielęgniarki. Łącznie w szpitalu zakażonych było sześć osób.

— Pacjenci trafili na oddziały zakażne do odpowiednich szpitali. W czasie kiedy przebywali w naszym szpitalu personel i pozostali chorzy byli od nich odizolowani — podkre-

śla Beata Kostrzewa, dyrektorka szpitala w Szczycie. — Wdrożyliśmy wszystkie niezbędne procedury, aby chronić innych pacjentów i personel szpitala. Pacjenci na wszystkich oddziałach szpitalnych są zabezpieczeni medycznie. Wstrzymaliśmy na razie wszystkie planowane zabiegi, nie ma też odwiedzin. Przyjmowane są jednak nagłe przypadki. Szpital pracuje na razie jak na ostrym dyżurze. Proszę, aby pacjenci w ankietach wypełnianych przed przyjęciem niczego nie ukrywali. Bądźmy odpowiedzialni, nie narażajmy siebie i innych — dodaje.

Dyrektor Kostrzewa dodaje też, że zdarzają się osoby, które wciąż bagatelizują sytuację, nie stosują się też do zasad bezpieczeństwa.

— Trafił do nas pacjent z urazem nogi, miał podwyższoną temperaturę, pochodził ze Śląska. Niestety odmówił wykonania wymazu — relacjonuje Beata Kostrzewa. — Powiedział, że stygmatyzujemy ludzi. Wyszedł ze szpitala bez pomocy. Nas obowiązują zasady. Bądźmy odpowiedzialni, informujemy lekarzy czy ratowników o swoim stanie lub o możliwości kontaktu z osobą zakażoną. W szpitalu pracują też ludzie: lekarze, pielęgn-

niarki... Wszyscy się boją, mają tak samo rodziny, których nie chcą narażać. Apeluje o odpowiedzialność.

Szczycieński sanepid bada ognisko koronawirusa, które powstało w szpitalu w Szczytnie.

— Mamy sytuację rozwojową — informuje Tomasz Liwartowski, państwowy powiatowy inspektor sanitarny w Szczytnie. — Od piątku odnotowaliśmy w naszym powiecie 8 zachorowań. Postępujemy zgodnie z wytycznymi, działamy w porozumieniu z dyrekcją szpitala. Sytuacja jest rozwojowa ale zabezpieczona. Musimy przygotować się do ewentualnych kolejnych powtarzających się takich sytuacji.

Izolacja, kwarantanna domowa i nadzór epidemiologiczny to główne narzędzia walki z ogniskiem koronawirusa.

W FIRMIE W ELBLĄGU...

Jedna z pracownic zakładu Meble Wójcik jest zakażona koronawirusem. Informację tę potwierdził nam elbląski sanepid. Jak się okazało, zakażenie przechodziła bezobjawowo. Dlatego chodziła do pracy.

SZEF SANEPIDU W ELBLĄGU: NIESTETY BARDZO CZĘSTO SPOTYKAMY SIĘ Z SYTUACJĄ, KIEDY LUDZIE NIE MÓWIĄ NAM PRAWDY. ZATAJAJĄ PEWNE KONTAKTY, A CO ZA TYM IDZIE, NARAŻAJĄ INNE OSOBY NA ZAKAŻENIE.

— Na szczęście zakład jest duży, więc ta pani nie miała styczności z wieloma osobami — podkreśla Marek Jarosz, dyrektor elbląskiego sanepidu. — Wszystkie osoby, które miały styczność z zakażoną zostały natychmiast objęte przez nas nadzorem i nie ma ich w pracy.

— Kiedy otrzymaliśmy informację, że jeden z naszych pracowników jest osobą dodatnią, od razu zaczęliśmy weryfikować osoby, które miały bez-

pośredni kontakt z zakażoną — mówi Agnieszka Rańcia z Mebli Wójcik. — Wytypowaliśmy 10 takich osób. Oczywiście nie przyszły do pracy. Są w domu i czekają na kontakt z sanepidem. Działamy normalnie, ale cały czas realizujemy nasze działania zabezpieczające. Badamy pracowników temperaturę, pracownicy są wyposażeni w przylbice i maseczki, jest ponad 30 punktów dezynfekcyjnych, na terenie firmy nie są wpuszczane osoby z zewnątrz, które nie przeszły procedury bezpieczeństwa. 10 osób zgodnie z decyzją sanepidu będzie przebywało na kwarantannie.

Ten przypadek pokazuje, jak duży problem mają pracownicy sanepidu, którzy próbują ustalić, z kim osoba zakażona miała kontakt.

— Niestety bardzo często spotykamy się z sytuacją, kiedy ludzie nie mówią nam prawdy — podkreśla Marek Jarosz. — Zatajają pewne kontakty, a co za tym idzie, narażają inne osoby na zakażenie. Tak było w tym przypadku. Ta pani nie została ujawniona przez osobę zakażoną, która miała z nią kontakt. Dowiedzieliśmy się o tym dopiero po tym, jak u tej pani zaczę-

ły występować objawy i po zbadaniu przyszedł wynik dodatni.

Z tym problemem pracownicy sanepidu spotykają się na co dzień.

— Za każdym razem działamy bardzo szybko. W ciągu kilku godzin ustalamy grono osób, z którym zakażony miał kontakt — wyjaśnia dyrektor. — Po uzyskaniu informacji, że ktoś miał kontakt z osobą chorą albo jest zakażony, bardzo szybko mamy zebrane informacje, z kim dana osoba mogła się spotykać i natychmiast nawiązujemy z tymi ludźmi kontakt. Kontakt tej pani z osobą zakażoną był utajniony niestety.

Dyrektor elbląskiego sanepidu opowiada o współpracy między zarządem firmy a sanepidem.

— Widzimy chęć współpracy z ich strony — podkreśla. — Od razu dostaliśmy listy osób, które miały kontakt z tą osobą. Zauważyliśmy w pełni profesjonalne podejście do zagrożenia.

Obecnie w całej Polsce mamy ogółem ponad 57 tys. zakażonych. W województwie warmińsko-mazurskim do tej pory na COVID-19 zachorowało ponad 600 osób.

JOANNA KARZYŃSKA

REKLAMA

przetarg

BURMISTRZ LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO OGŁASZA PRZETARG

USTNY NIEOGRANICZONY na oddanie w użytkowanie wieczyste działki gruntu położonej na terenie miasta Lidzbark Warmiński

Działka położona przy ulicy **Olsztyńskiej** oznaczona w obrębie 1 numerem ewidencyjnym **13/84**, o powierzchni **12044m²**, zapisana w KW Nr **OL1L/00021233/5**.

Cena wywoławcza: 311.000,00 zł, wysokość wadium: 32.000,00 zł

Nieruchomość objęta jest granicami Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, Podstrefa Lidzbark Warmiński zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 15 grudnia 2008 roku, w sprawie Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 2228).

Nieruchomość gruntowa w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Lidzbark Warmiński oznaczona jest symbolem: **B1P: Tereny przemysłu, baz i składów**.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 25 WRZEŚNIA 2020 ROKU O GODZ. 11⁰⁰ W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU MIEJSKIEGO W LIDZBARKU WARMIŃSKIM PRZY ULICY RATUSZOWEJ 5.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli w terminie do dnia **21 września 2020 roku wpłacą wadium** na konto Urzędu Miasta Bank Millennium S.A. Oddział Lidzbark Warmiński nr 1311602202000000061931481. Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na ww. rachunek.

Nabywcy są zobowiązani wykorzystywać grunt zgodnie z przeznaczeniem, tj. rozpocząć budowę w ciągu roku i zakończyć budowę (wybudować budynek w stanie surowym zamkniętym), w ciągu trzech lat, licząc od dnia zawarcia umowy notarialnej. Za niewykorzystywanie gruntu zgodnie z przeznaczeniem mogą być wprowadzone dodatkowe opłaty oraz może być rozwiązana umowa notarialna.

Opłaty roczne wynoszą 3% wycycytowanej kwoty + 23% podatku VAT.

Burmistrz zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny. Szczegółowych informacji udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Lidzbarku Warmińskim ul. Ratuszowa 5, pokój 5, tel. (89) 767 8513, w godz. 8⁰⁰-15⁰⁰. Pełna treść ogłoszeń zamieszczona jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim ul. Ratuszowa 5 oraz na stronach internetowych Urzędu Miejskiego: lidzbarkw.eu i <http://lidzbarkw-um.bip-wm.pl>

Lidzbark Warmiński, dnia 13 sierpnia 2020 roku

33120lwwl-a-M

przetarg

BURMISTRZ LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO

OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY na oddanie w użytkowanie wieczyste działki gruntu położonej na terenie miasta Lidzbark Warmiński

Działka położona przy ul. cy **Olsztyńskiej** oznaczona w obrębie 1 numerem ewidencyjnym **13/114**, o powierzchni **21 351m²**, zapisana w KW nr **OL1L/00014801/6**.

Cena wywoławcza: 393.100,00 zł, wysokość wadium: 40.000,00 zł

Nieruchomość objęta jest granicami Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, Podstrefa Lidzbark Warmiński zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 15 grudnia 2008 roku, w sprawie Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 2228).

Nieruchomość gruntowa w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Lidzbark Warmiński oznaczona jest symbolem: **P03 i P04-Tereny przemysłu, baz i składów**.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 25 WRZEŚNIA 2020 ROKU O GODZ. 9⁰⁰ W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU MIEJSKIEGO W LIDZBARKU WARMIŃSKIM PRZY ULICY RATUSZOWEJ 5.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli w terminie do dnia **21 września 2020 roku wpłacą wadium** na konto Urzędu Miasta Bank Millennium S.A. Oddział Lidzbark Warmiński Nr 1311602202000000061931481. Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na w/w rachunek.

Opłaty roczne wynoszą 3% wycycytowanej kwoty + 23% podatku VAT.

Burmistrz zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny. Szczegółowych informacji udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Lidzbarku Warmińskim ul. Ratuszowa 5, pokój 5, tel. (89) 767 8513, w godz. 8⁰⁰-15⁰⁰. Pełna treść ogłoszeń zamieszczona jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim ul. Ratuszowa 5 oraz na stronach internetowych Urzędu Miejskiego: lidzbarkw.eu i <http://lidzbarkw-um.bip-wm.pl>

Lidzbark Warmiński, dnia 13 sierpnia 2020 roku

33120lwwl-b-M

przetarg

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „JEDNOŚĆ” z siedzibą w Ostródzie przy ul. Jagiello 37 ogłasza przetargi nieograniczone:

- 1. Kompleksowy remont elewacji oraz pomieszczeń użytkowych w budynku handlowo-usługowym przy ul. Pieniężnego 41 w Ostródzie.**
- 2. Kompleksowe docieplenie stropu piwnicznego w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Grunwaldzkiej 25 w Ostródzie.**
- 3. Kompleksowe docieplenie stropu piwnicznego w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Jaracza 24 w Ostródzie.**

Warunkiem przystąpienia do poszczególnych przetargów jest pobranie Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ), które można uzyskać odpłatnie, każda w wysokości 100 zł + VAT za pokwitowaniem w biurze Spółdzielni pokój 212 tel. 89 642 32 09, e-mail: sekr@jednosc-ostroda.pl

Oferty należy składać w biurze Spółdzielni (pokój 206) w terminie do 27.08.2020r. do godz. 9⁰⁰. Otwarcie ofert nastąpi w biurze Spółdzielni (pokój 210) w dniu 27.08.2020r. o godz.:

1. Przetarg nr 1 – 9³⁰
2. Przetarg nr 2 – 10⁰⁰
3. Przetarg nr 3 – 10³⁰

Oferenci przystępujący do poszczególnych przetargów muszą spełniać warunki określone w SIWZ. Wysokość wadium oraz warunki jego zwrotu lub utraty określono w SIWZ. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

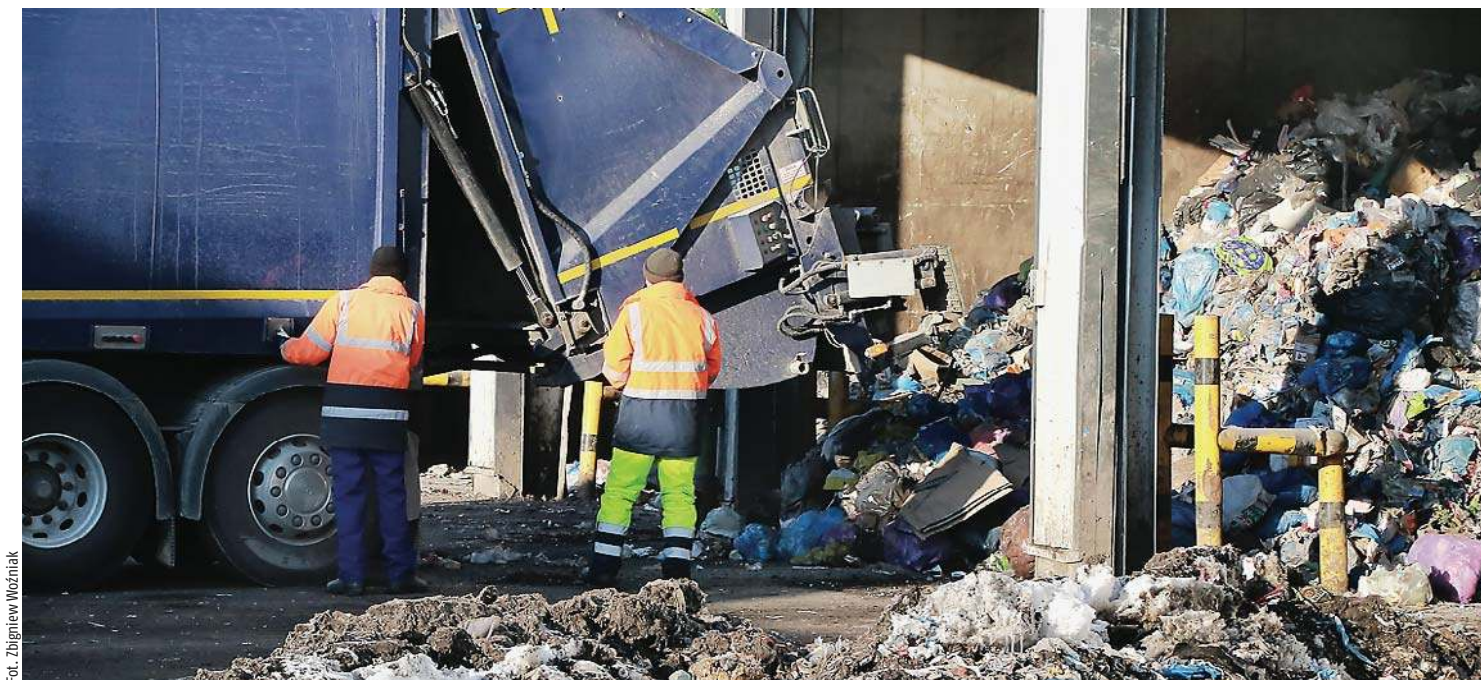
Ostróda, 18.08.2020 r.

41820stzo-a-M

Pokłócili się o śmieci, a teraz próbują się pogodzić

PIENIĄDZE || To spotkanie ostatniej szansy. Dziś spotykają się udziałowcy ZGOK, który odbiera odpady aż z 37 gmin. Zarząd spółki będzie próbował namówić przedstawicieli 18 samorządów, które nie akceptują ostatnich podwyżek, do zmiany stanowiska.

Chcemy przedstawić informację, w jaki sposób spółka będzie dalej funkcjonowała. To bardzo ważne, żebyśmy wszyscy byli tego całkowicie świadomi. Jeżeli rzeczywiście zgodnie z deklaracjami część udziałowców odmówi zapłaty za faktury, to spółka będzie musiała ograniczyć przyjmowanie odpadów — stwierdza stanowczo Marek Bryszewski, prezes Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie. Samorządowcy mają o przyszłości gospodarki odpadami rozmawiać wśród siebie. To efekt buntu aż 18 z 37 samorządów, których odpady są odbierane przez olsztyński ZGOK. Obszar tych 37 gmin stanowi tak zwany region centralny województwa warmińsko-mazurskiego.



Fot. Zbigniew Woźniak

180 ZŁ ZA TONĘ ODPADÓW

Przypomnijmy zatem. Największym udziałowcem ZGOK-u, a więc i mającym najwięcej głosów na walnych zgromadzeniach, jest Olsztyn. I to on najwięcej zainwestował w nowocześnie i rozbudowę firmy, która stała się centrum odbierania odpadów od kilkudziesięciu samorządów. Olsztyn również jako udziałowiec spółki jest zwolennikiem podwyżek, które najbardziej dotyczą mniejsze gminy.

A podwyżki zostały automatycznie wprowadzone w życie po zerwaniu Zgromadzenia Wspólników ze względu na niemożliwość przyjęcia porządku obrad.

I tak od sierpnia stawka za odbiór plastiku wzrosła ze złotych do 180 zł za tonę odpadów. Podobnie wysoka podwyżka, bo również ze stawki wynoszącej złotych za tonę, dotyczy szkła i makulatury. Teraz gminy mają płacić po 120 zł za każdą z ton tych odpadów dostarczonych ze swojego terenu do olsztyńskiego ZGOK-u. Mniej drastyczne podwyżki dotyczą cen odpadów mieszanych.

Zdaniem prezydenta Olsztyna Piotra Grzymowicza, który reprezentuje naj-

Dziś spotkają się udziałowcy Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi. Czy dojdą do porozumienia?

wiejszego udziałowce spółki, taka podwyżka jest całkowicie uzasadniona, bo spółce grozi bankructwo, jeśli ceny nie zostaną dostosowane do rzeczywistych kosztów. Według prezydenta Olsztyna problem z realną ceną wynika z nierzetelnej zbiórki selektywnej.

— To dotyczy przede wszystkim terenu poza Olsztynem. W odpadach selektywnie zbieranych jest aż 65 procent odpadów mieszanych — powiedział jeszcze niedawno „Gazecie Olsztyńskiej” Piotr Grzymowicz.

Nic nie wskazuje na to, żeby Olsztyn jako największy udziałowiec miał zmienić zdanie i zgodzić się na utrzymanie dotychczasowych cen.

Prezydent Olsztyna: W odpadach selektywnie zbieranych jest aż

65 proc.
odpadów mieszanych

RAŻĄCA DYSPROPORCJA

Z innej perspektywy problem przedstawiają przedstawiciele samorządów mających mniejszościowe udziały w ZGOK-u. Ich zdaniem jest to próba chronienia mieszkańców gmin przed konsekwencjami zaakceptowania tak wysokich podwyżek. Według ich wyliczeń — na przykład w Dobrym Mieście ceny za śmieci musiałby wzrosnąć aż o połowę, co dotkliwie dotknęłoby mieszkańców tej gminy. Podobna sytuacja dotyczy większości z 18 gmin, które oprotowały podwyżkę za odpady i wysłały pisma do ZGOK w sprawie odrzucenia podwyżek.

— Tego nie mamy zamiaru akceptować — powiedział nam kilka dni temu Cezary Łachmański, burmistrz Pasymia. — Do tego dochodzi wadliwy sposób wprowadzenia nowych cen — dodał.

Prezes ZGOK-u wskazuje jednak na rażącą, jego zdaniem, dysproporcję w dotychczasowych cenach za tzw. selektywną zbiórkę w województwie warmińsko-mazurskim a średnią krajową. Jak mówi, podwyżka w ZGOK-u

jest przybliżeniem olsztyńskich cen do średniej ceny w kraju, która wynosi obecnie 182 zł.

Środowe spotkanie zapowiada się niezwykle burzliwie, a decyzje na nim podjęte będą miały wpływ na zasobność portfeli mieszkańców aż 37 gmin.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnym w Olsztynie jest samorządową spółką prawa handlowego. Właścicielami Spółki jest 37 samorządów wchodzących w skład 8 powiatów województwa warmińsko-mazurskiego. Ostatnie podwyżki były przyjmowane przez ZGOK na początku grudnia 2019 roku. Wówczas cena za odpady zmieszane wzrosła z 418 zł do 465 za tonę. Również wówczas wiele samorządów protestowało w sprawie zmiany cen, ale podwyżki zostały przyjęte większością głosów. Zarządowi spółki nie udało się ani wówczas, ani na posiedzeniu na koniec 2019 roku wprowadzić nowych cen na odpady segregowane. Również rok wcześniej samorządy blokowały zmianę cen.

Znieść zakaz, czy jednak go utrzymać?

HANDEL || Bój o zniesienie zakazu handlu w niedzielę przybrał na sile. Wszystko za sprawą rosnącej liczby zakażeń, która może powtórnie sparaliżować sytuację ekonomiczną branży handlowej. Swój pomysł na zagospodarowanie tego dnia mają pracodawcy.

Zniesienie zakazu handlu w niedzielę może wywołać pozytywny impuls gospodarczy — z takiego założenia wychodzą pracodawcy reprezentujący stronę Rady Dialogu Społecznego. Przygotowali oni projekt ustawy, która zawiesza zakaz handlu w niedzielę na czas ogłoszenia pandemii koronawirusa.

Zgodnie z treścią ustawy — zniesienie zakazu miałyby obowiązywać także w czasie 6 miesięcy po oficjalnym ogłoszeniu o wygaśnięciu pandemii. Przedstawiciele pracodawców na forum RDS będą przekonywać związkowców oraz rząd do wprowadzenia przepisów w życie. Jednym z argumentów działających na korzyść postulujących jest zapowiadana recesja, która w parze z ponad 50-procentowym deficytem konstytucyjnym może przekonać rząd do ustępstw.

— W mojej opinii zniesienie zakazu handlu w niedzielę z pewnością przyczyni się do stymulacji gospodarczej. Od samego początku byłem zwolennikiem wcześniejszych przepisów, które zakładały zakaz handlu wco drugą niedzielę. Od momentu zaostrożenia tych przepisów dostaliśmy wiele zgłoszeń od lokalnych przedsiębiorców z tej branży, którzy zaczęli odczuwać negatywne skutki ekonomiczne owej sytuacji. Jako organizacja zrzeszająca pracodawców popieramy postulat zniesienia zakazu na czas pandemii — mówi Marcin Burza, prezes Warmińsko-Mazurskiego Klubu Biznesu.

Jeszcze przed nastaniem epidemii blisko połowa Polaków opowiedziała się za zniesieniem zakazu handlu w niedzielę. Z badań przeprowadzonych przez Havas Media Group wynika, że 47,7 proc. osób deklaruje chęć zniesienia zakazu, a 36,2 proc. ankietowanych nie ma zdania w tej kwestii. Wybuch pandemii oraz czasowe zawieszenie działalności przedsiębiorstw z sektora handlowego z pewnością przyczynił się do nadwy-



Fot. Zbigniew Woźniak

Wzrost liczby zakażeń koronawirusem spowodował, że na nowo wróciła dyskusja o zakazie handlu w niedzielę

Z badań wynika, że

47,7 proc.

osób jest za zniesieniem zakazu handlu w niedzielę, a

36,2 proc.

ankietowanych nie ma zdania w tej kwestii

żenia budżetów. Skutki ekonomiczne odczuł także zatrudniony personel. Czy w tych okolicznościach rząd ugnie się pod naciskiem pracodawców?

W czerwcu w momencie, w którym wydawało się, że sytuacja epidemiczna staje się opanowana, wicepremier Jadwiga Emilewicz zapewniała, że rząd nie rozważa postulatów zakładających zniesienie zakazu. W rozmowie z dziennikarzami podkreślała, że stan konsumpcji w tym okresie jest porówny-

walny ze wskaźnikami w analogicznym okresie roku minionego. Szkopuł w tym, że wirus powrócił i to ze zdwojoną siłą. W opinii wielu ekspertów prawdziwe spustoszenie zasieje jesienią. Czy niepokojące prognozy mogą skłonić stronę rządową do ponownej weryfikacji sytuacji gospodarczej w tym sektorze?

— Zawsze byłem przeciwny wprowadzaniu tego rodzaju zakazów — mówi Wiesław Łubiński, kanclerz Olsztyńskiej Łoży BCC. — Oczywiście postulat przedstawicieli pracodawców uważam za słuszny. Moim zdaniem, trzeba podejmować wszelkie decyzje, które pomogą przedstawicielom tej branży.

Czy pracodawcy zdołają uzyskać poparcie przedstawicieli związków zawodowych?

— Trudno powiedzieć, bo o ile większość przedsiębiorców kieruje się racjonalizmem, o tyle związkowcy często chcą tylko wykazać potrzebę istnienia... — odpowiada wiceprezes zarządu BCC.

Niewykluczone, a nawet wysoce prawdopodobne jest to, że decydujący głos w tej sprawie będą mieli wspomniani przedstawiciele związków zawodowych. W jaki sposób ustosunkują się do postulatów zgłaszanych przez pracodawców?

— Teraz nasze stanowisko pozostaje niezmiennie. Uważamy, że w tej kwestii należy zrównoważyć głosy za i przeciw poprzez wprowadzenie na stałe do kodeksu pracy gwarancji dwóch wolnych niedziel w miesiącu dla każdego pracownika — mówi Jarosław Szunejko, przewodniczący Rady OPZZ Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

I dodaje: — W tej sprawie nie przewidujemy jednoznacznego stanowiska na tak. Ewentualne postulaty będziemy zestawiać z alternatywą, którą proponujemy.

Warto podkreślić, że uzasadnienie projektu pracodawców nie dotyczy wyłącznie ich interesów ekonomicznych. Ważnym argumentem jest również walka z epidemią. W teorii rozłożenie handlu na 7 dni w tygodniu pozwoli zmniejszyć poziom koncentracji klientów w poszczególnych dniach, a to cenny argument w kontekście rosnącej liczby przypadków zakażeń oraz ewentualnego nawrotu epidemii w okresie jesiennym.

MATEUSZ MARCINIAK

ZAŁOŻENIA PROJEKTU

- handlowcy będą mogli otworzyć sklepy w niedzielę
- pracownicy zachowają prawo do dwóch wolnych niedziel w miesiącu
- projektem zajmą się najpierw pracodawcy zrzeszeni w RDS
- proponowane rozwiązania mają charakter tymczasowy
- podstawowym celem projektu jest wsparcie branży handlowej

SEKTOR HANDLOWY W LICZBACH

- 1,2 mln osób znajduje zatrudnienie w branży handlowej
- 10 proc. — tyle stanowią przedstawiciele branży spośród wszystkich zatrudnionych w sektorze prywatnym
- 48 proc. Polaków jest za zniesieniem zakazu handlu w niedzielę

Wymień zdjęcie na prenumeratę

CZEKAMY NA WASZE FOTKI Z WAKACJI. BĘDZIEMY JE PUBLIKOWAĆ W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” / „DZIENNIKU ELBLĄSKIM”. CZEKAMY TEŻ PO PROSTU NA ZDJĘCIA POKAZUJĄCE PIĘKNO NASZEGO REGIONU. AUTORZY ZDJĘĆ, KTÓRE ZAMIEŚCIMY W NASZYM PAPIEROWYM WYDANIU, OTRZYMAJĄ OD NAS TRZYMIESIĘCZNY BEZPŁATNY DOSTĘP DO ELEKTRONICZNEGO WYDANIA „GAZETY OLSZTYŃSKIEJ” / „DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO”. WYSYŁAJCIE JE TUTAJ: REDAKCJA@GAZETAOLSZTYNSKA.PL.

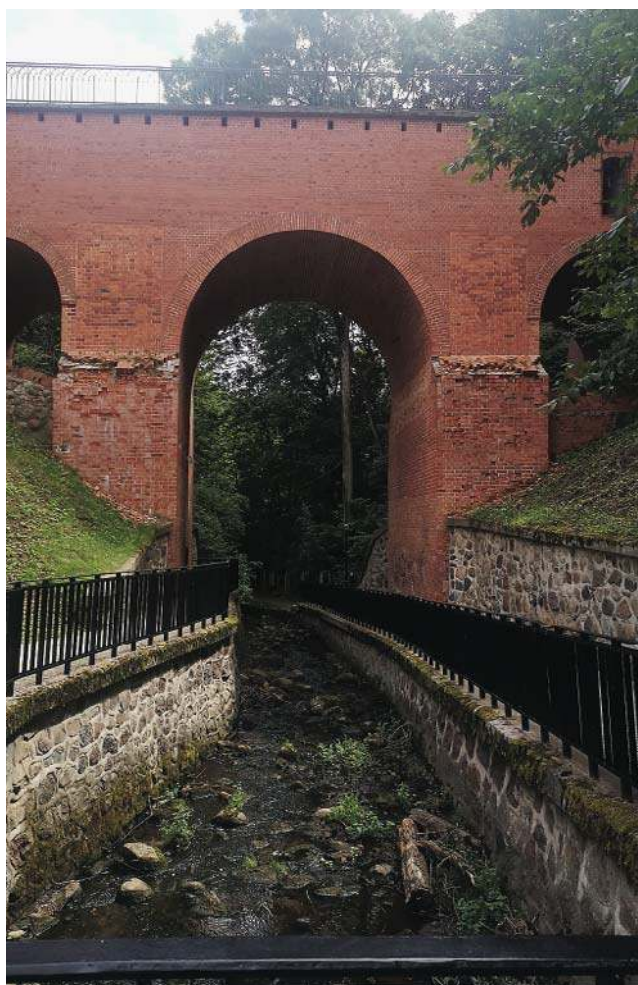
IGOR HRYWNA



Jezioro Ustrych w Lasach Łańskich Krystian P.



Wieża widokowa w Starych Juchach. W tle jezioro Jędzelewo Krystian



Reszel, most gotycki na rzece Sajna Ewa Ostrowska



Jezioro Dąbskie koło Olecka Bodek z Olecka



Jezioro Drwęckie, okolice Samborowa Czytelnik



Okolice Giżycka Stanisław Siewewicz

HELIOS
tel. 89 535 20 30
447200bs-A - C

LIGA MISTRZÓW UEFA
- Olympique Lyon-
Bayern Monachium,

g. 20:50; **KLUB ROZ-
WODNIKÓW** / napisy,
18:15, 21; **INCEPCJA - 10**
rocznica premiery /
napisy, g. 19:30; **WŁO-
SKIE WAKACJE** / napisy,
g. 15:45, 20:20; **SAMSAM**
/ familijny / b.o. / dubbing,

10:20, 15, 17:15; **BABY-
TEETH** / napisy, g. 11:45,
17:30; **NIEOBLICZALNY** /
napisy, g. 21:15; **SCOOBY-
-DOO!** / familijny / od 7 lat
/ dubbing, g. 10:30, 11, 13,
13:30, 16, 18:30; **POLO-
WANIE** / napisy, 12:45,

20:40; **TURU. W POGONI**
ZA SŁAWĄ / familijny /
b.o. / dubbing, 10, 16:45;
**TWÓJ SEANS PRYWAT-
NY**, g. 14, 20; **NAPRZÓD** /
Hit za 10! / b.o. / dubbing,
g. 10:10; **NIEWIDZIALNY**
CZŁOWIEK / Hit za 10! /

napisy, g. 11:30, 17:45; **SO-
NIC. Szybki jak błyska-
wica** / Hit za 10! / od 7 lat
/ dubbing, g. 11:15; **DŻEN-
TELMENI** / Hit za 10! / na-
pisy, g. 14:45; **NA NOŻE** /
Hit za 10! / napisy, g. 15:15;
NARODZINY GWIAZDY

/ Hit za 10! / napisy, g.
14:30; **HARRY POTTER**
i Więzień Azkabanu /
Hit za 10! / dubbing, g. 17;
WŁADCA PIERŚCIENI:
Dwie wieże – wersja reż.
/ Hit za 10! / napisy, g. 12,
19

Kiedy powinniśmy jeść owoce?

OWOCE || Moja mama całe życie powtarza mi bardzo kategorycznie, że powinnam jeść dużo owoców. Powtarza! Pilnuje bezustannie, niczym Cerber wylicza, ile dziś jabłek zjadłam, a ile zjeść powinnam!



A ponieważ duch przekory urodził się razem ze mną — nasza wojna podjazdowa trwa już dobrych kilka dekad. Która z nas ma rację — ja, broniąc się przed cukrem, czy mama — dbając o moje zdrowie? I właściwie wszystko na ten temat.

Owoce na śniadanie

Według dietetyków owoc na poobiedni deser to jest najszcześniejszy pomysł. A owoce późnym popołudniem lub w go-

dzinach wieczornych? Absolutny zakaz! Wszystko bowiem przez fakt, że po obiedzie nasz organizm spowalnia swój metabolizm, dostarczane mu przed snem cukry proste nie zostaną więc zużyte — za to skrzętnie zmagazynują się w naszej tkance tłuszczowej.

Dlatego dietetycy i lekarze zalecają spożywanie owoców rano, na pierwsze lub drugie śniadanie. Jeśli natomiast korci nas rumiane jabłuszko lub jędrny banan na poobiedni deser — powinniśmy od- czekać przynajmniej kilka godzin. Nie

wiem tylko, jak to wykonać? Skoro obiad jem o 16, a kilka godzin później jest 18 — to chyba jest to już późne popołudnie. A zatem owoc jako poobiedni deser tak, ale pod warunkiem, że ten obiad jemy w południe.

Tak czy siak, poranek rozpoczynany owocem oznacza szybką dawkę pozytywnej energii, która z kolei pobudza mózg do pracy i zwiększa jego wydajność. Chciałoby się zakrzyknąć: rozruch idealny! Jeszcze przed południem tempo przemiany materii jest intensywne, a en-

WEDŁUG DIETETYKÓW OWOC NA POOBIEDNI DESER TO JEST NAJSZCZĘŚLIWSZY POMYSŁ. A OWOCE PÓŻNYM POPOŁUDNIEM LUB W GODZINACH WIECZORNICH? ABSOLUTNY ZAKAZ!

REKLAMA

LSZTYŃSKY
EKARZE
PECJALIŚCI
NEUROCHIRURG
dr n. med. Mirosław Smółka
Olsztyn, ul. Kopernika 1
poniedziałki 15.00-18.00

204219otbr-a-G

dr n. med. MACIEJ BIERNACKI
SPECJALISTA CHIRURGII
OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
• chirurgia ogólna • chirurgia onkologiczna
• żylaki • przepukliny • usuwanie drobnych
zmian skórnych • leczenie chorób piersi
• leczenie nowotworów
przewodu pokarmowego
Olsztyn, al. Wojska Polskiego 39 (Lancet)
89 535 72 80 od godz. 13⁰⁰, 508 36 26 52

190019otbr-A-P

NZOZ „ARTERIA” PRYWATNE SPECJALISTYCZNE
CENTRUM CHOROBY NACZYŃ
Olsztyn, ul. Kopernika 30 (parter, lok. 14, 15) pn.-pt., rej. w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰, tel. 89 534-55-65
CHOROBY ŻYŁ I TĘNIC
• diagnostyka • leczenie zachowawcze
• skleroterapia żyłaków
• laserowe leczenie żyłaków!!!
• leczenie operacyjne żyłaków
Specjaliści chirurgii naczyniowej i ogólnej:
Mariusz Błoniecki | Rafał Dryzner
Piotr Malinowski
Maciej Sadowski tel. 89 509 344 667
www.arteria.olsztyn.pl

207119otbr-a -O

KLINIKA ORTOPEDYCZNA
Olsztyn, ul. Barcza 48, lok. 8L, tel. 89 541 27 39
Rejestracja wyłącznie telefoniczna:
środy i czwartki 8-15, piątki 8-17
www.arthmed.pl, e-mail: info@arthmed.pl
lek. KRZYSZTOF GAWENDA
ODDZIAŁ ORTOPEDII JEDNEGO DNIA
Artroskopowe leczenie cieśni nadgarstka – lek. K. Gawenda
• Artroskopia stawu kolanowego, barkowego
i skokowo-piszczelowego.
• Leczenie osoczem bogatopłytkowym – czynnikami wzrostu (PRP)
■ PORADNIA ORTOPEDYCZNA ■ DENSYTOMETRIA
■ LECZENIE OSTEOPOROZY
Wizyty refundowane przez NFZ i prywatne

158219otbr-C-G

CHIRURG
NACZYNIOWY
lek. med. Mariusz Błoniecki
specjalista chirurgii naczyniowej
specjalista chirurgii ogólnej
Przyjmuje w **PONIEDZIAŁKI** po godz. 16
Olsztyn, ul. Kopernika 30 „ARTERIA”
Rejestracja tel. 532 256 233 po 16
lub 608 053 505 do 16

2057190TBR-A -O

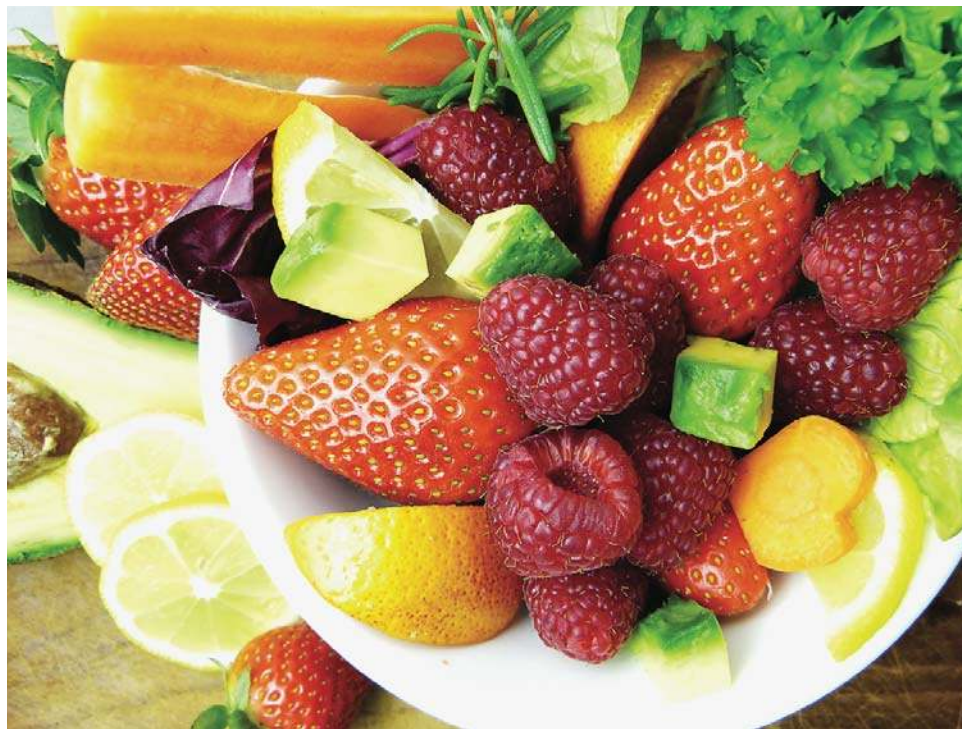
Lek. med.
Artur ZALEWSKI
specjalista chirurg
Chirurgia Ogólna
LANCET, Olsztyn
ul. Wojska Polskiego 39
środa 17⁰⁰-19⁰⁰
tel. rej. 89 535-72-80
po 13⁰⁰ codziennie

204619otbr-a -O

Lecznica Chirurgiczno-Ortopedyczna
„ESKULAP”
10-177 Olsztyn, ul. Brzozowa 14
tel. 89 523 91 31, tel./fax 89 523 52 44
Lekarze specjaliści:
Witold Kołtun
Robert Surus
Andrzej Wencław
Danuta Orłowska-Kołtun
Damian Deresiewicz
Krystian Kaźmierczak
Artur Makowski
Poradnie:
• urazowo-ortopedyczna
• preluksacyjna z USG
• zabiegi artroskopowe
Zabiegi operacyjne w ramach
„chirurgii jednego dnia”
Rejestracja telefoniczna
pn.-czw. 10.00-16.00
Umowa z NFZ

202519otbr-A-P

NAJWIĘKSI WROGOWIE I ZDRAJCY TO OWOCE O WYSOKIM INDEKSIE GLIKEMICZNYM (IG): BANANY, DAKTYLE I WINOGRONA. I COŚ W TYM JEST, BO DO DZIŚ PAMIĘTAM PANIĄ, KTÓRA Z FURIĄ ŻALIŁA MI SIĘ, JAK POTWORNIE UTYŁA W CZASIE CIĄŻY, JADĄC WŁAŚNIE GŁÓWNIIE NA TYCH ZDRADZIECKICH WINOGRONACH. JASNY DOWÓD NA TO, ŻE OBJADANIE SIĘ TYMI TRZEMA BEZAPELACYJNIE NADWADZE I OTYŁOŚCI SPRZYJA.



mu glukozy w górę, a potem w dół powoduje wzrost łaknienia i stwarza ryzyko podjadania.

Trzecia zasada głosi z kolei, że owoce i warzywa powinny stanowić nawet połowę wszystkiego, co spożywamy każdego dnia. Tu jednak znowu mamy dość ważny podpunkt: na trzy porcje warzyw przypadać powinna tylko jedna porcja owoców. Dlaczego?

Niby wszystkie słowa mamuni potwierdza pierwsza z brzegu encyklopedia zdrowia: składają się głównie z wody, mają niewiele białka i, z wyjątkiem awokado, śladową ilość tłuszczów. Obfitują w cenny błonnik, mnóstwo witamin i składników mineralnych. Jednak jedno

potężne ALE grzmi na całe gardło: mają też pod dostatkiem cukru prostego, czyli fruktozy! Jeśli tej śmiertelnej dla wszystkich walczącej z nadwagą trucizny nie równoważy odpowiednia ilość błonnika — bach! Nasz organizm fruktozę przyswaja w tempie nadprzyrodzonym i natychmiast upycha w bocznych! W całym procesie mocno miesza też insulina, której poziom najpierw błyskawicznie rośnie, a następnie dramatycznie spada i wywołuje atak głodu. No, zgroza!

Tajemniczy indeks glikemiczny

Najwięksi wrogowie i zdrajcy to owoce o wysokim indeksie glikemicznym (IG): banany, daktyle i winogrona.

I coś w tym jest, bo do dziś pamiętam panią, która z furją żaliła mi się, jak potwornie utyla w czasie ciąży, jadąc właśnie głównie na tych zdradzieckich winogronach. Jasny dowód na to, że objadanie się tymi trzema bezapelacyjnie nadwadze i otyłości sprzyja. Jeśli zatem całe życie mija nam na permanentnym pilnowaniu liczby kilogramów na wadze, pochłoniętych kalorii, wypróbowywaniu kolejnych cudownych diet i wymyślaniu, jak tu się nie zmęczyć, ale jednak schudnąć — musimy wybierać owoce o niskim IG i trzymać się zaleceń co do ilości: nie więcej niż dwie porcje dziennie. A im indeks owocu niższy, tym czas jego trawienia dłuższy i tym mniej kalorii odkłada się w postaci tkanki tłuszczowej.

Kolejność ma znaczenie

Jeszcze jedna bardzo ważna sprawa: owoce najlepiej jeść przed posiłkiem. Już bowiem po 20-30 minutach przesuwają się one z żołądka do jelit, gdzie następuje właściwy proces ich trawienia. W przypadku mięs, tłuszczów, warzyw strączkowych lub kasz żołądek wymaga znacznie więcej czasu, żeby uporać się z ich wstępną obróbką. Jeśli zatem tradycyjnie lub na prośbo-żądanie-rozkaz mamuni schrupujemy po obiedzie jabłuszko — zjedzony wcześniej posiłek, który wciąż zalega w żołądku, zablokuje przesunięcie jabłuszka do dwunastnicy i sprawi, że jabłuszko zacznie fermentować. Wzdęcia i gazy to jest skutek po prostu gwarantowany.

Dodatkowo zawarte w jabłuszku niewątpliwie cenne składniki nie zostaną

zjemy trawienne najbardziej aktywne. Dlatego dostarczona wraz z owocami energia zostanie zużyta do popołudnia. Ponadto dietetycy zalecają jedzenie owoców w połączeniu z musli lub jogurtem — posiłek będzie jeszcze bardziej sycący. Nie polecają za to owoców solo między posiłkami, gdyż nagle wahnienie po-

REKLAMA

**Lech Mickiewicz
GINEKOLOG**

- sonda pochwowa
- cytologia
- antykoncepcja

Olsztyn
ul. Barcza 48/1
poniedziałki, czwartki od godz. 15.00
rej. tel. kom. 601-952-165

2059190TBR-A - O

**Bogdan Krasucki
Ginekolog — USG**
sonda brzuszna i pochwowa

Nowy adres: Olsztyn
ul. Kazimierza Jagiellończyka 10/4L
pn., pt. 15.00-18.00
rejestracja 89-533-59-15
(8.00-16.00)
tel. kom. 604-077-239

2028190tr-b-M

**GABINET MEDYCYN
PRACY**
specjalista medycyny pracy, internista
Elżbieta Kalinowska

Wojewódzki Zespół Lecznictwa
Psychiatrycznego

Olsztyn, al. Wojska Polskiego 35, pok. 16
wt., czw. 16.00-17.00
tel. kom. 605-201-410

- badania profilaktyczne pracowników
- badania kierowców
- porady internistyczne

215200tr-A - P

**STOMATOLOG
LEK. EWA MICKIEWICZ**
specjalista protetyki stomatologicznej

Olsztyn, ul. Barcza 48/1
tel. 89 542 67 40
tel. 512 506 756

- pełny zakres stomatologii zachowawczej • protetyka
- RTG zębów • laseroterapia
- wybielanie zębów

• licówki porcelanowe

2047190TBR-A - O

**PRYWATNA PRZYPHODNIA LEKARSKA
BINPOL S.C.**

10-527 Olsztyn
ul. Partyzantów 80

- ginekologia
- stomatologia dzieci i dorosłych
- ortodoncja
- chirurgia stomatologiczna
- USG dorośli i dzieci (pełny zakres)
- VIDEO GASTROSKOPIA

Prosimy o rejestrację telefoniczną w godz. 8⁰⁰ do 18⁰⁰
tel. 89 535-12-77

2043190tr-a-G

**Roman Łesiów
UROLOG**

- leczenie zachowawcze i operacyjne
- USG układu moczowego
- cystoskopia, zabiegi operacyjne
- uroflometria

rejestracja Olsztyn, od godz. 13⁰⁰
Lancet 89 535 72 80
al. Wojska Polskiego 39

2034190tr-a-G

**Gabinet Urologiczny
USG układu moczowego**
(pełny zakres badań urologicznych)

lek. med.
RYSZARD MAREK
Olsztyn, ul. Żytnia 74
pon. 16.00-18.00
tel. 89 527-81-48
tel. 604 552 518

2044190tr-a - O

**MILLER DENTAL
PRZYPHODNIA STOMATOLOGICZNA**

lek. stom. Katarzyna Miller
specjalista periodontolog
lek. stom. Adam Miller
lek. stom. Anna Miller

- leczenie w ramach NFZ i prywatnie
- pełen zakres usług stomatologicznych • RTG

Olsztyn, ul. Piotrowskiego 16 lok. C
tel. 502-071-870, 89 539 96 38

2041190tr-a-G

NZOZ S. SZYMAŃSKI
Olsztyn
ul. gen. Hallera 4B
tel. 89 543-09-94

- oddział chirurgii szczękowej — umowa z NFZ
- implantologia stomatologiczna
- stomatologia zachowawcza • protetyka
- kompleksowe bezbolesne leczenie zębów w znieczuleniu ogólnym

2058190TBR-A-G



prawidłowo strawione i przyswojone. Tyle więc naszego, że witaminki się wściekną, a nas będą nękać nieprzyjemne i krępujące dolegliwości!

Zatem nie jedzmy owoców bezpośrednio po posiłku, a raczej na kwadrans przed nim. Jeśli natomiast już naprawdę bardzo nas korci to jabłuszko po obiedzie, odczekajmy choćby godzinę lub dwie, jeśli jedliśmy warzywa; trzy — w przypadku bezmięsnego dania z dużą ilością tłuszczu i cztery godziny po posiłku mięsnym. Wtedy jest szansa, że jabłuszko wyjdzie nam w całości na zdrowie.

Dobre połączenia

Owoce warto łączyć z produktami, które nie upośledzają ich trawienia, za to

pozwalają uniknąć szybkiego wzrostu poziomu glukozy we krwi. A zatem z jogurtem, kefirem, płatkami zbożowymi, orzechami lub twarogiem. Można je też dodawać do owsianki na chudym mleku, podawać w surówkach i sałatkach.

Komponując sałatkę, smoothie lub sok dobieramy owoce na zasadzie przeciwności: łączymy słodkie z kwaśnymi, z całej siły unikając jednocześnie połączenia słodki-słodki, które zwiększa zakwaszenie organizmu. Połączenie słodkich owoców powoduje, że nasze kubki smakowe szybko wysycają się, a my czujemy tylko dominujący, mdły posmak. I ostatnie ostrzeżenie: owoce podane z bitą śmietaną, lodami, posypane cukrem lub czekoladą to jest kaloryczna bomba!

Sok jako środek zastępczy

Czasem, zamiast porcji owoców można skusić się na szklankę soku. Jednak życie byłoby zbyt pięknie, gdyby nie dwa ALE.

Po pierwsze, sok najlepiej na świeżo wyciskać w wyciskarce do soków, bo ta, w porównaniu z sokowirówką, pozwala zachować więcej błonnika zawartego w cząstkach owocu. Po drugie, jeśli nie chcemy inwestować w wyciskarkę i wolimy kupić gotowy sok z kartonu — musimy najpierw dokładnie przestudiować opis jego zawartości. Bardzo często rzeczywistość żywy kłam słowu pisanemu zadaje i choć na kartonie wielkimi literami napisane jest SOK — tak naprawdę pijemy dosłodzony do granic nieprzyzwoitości napój owocowy!

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA

Indeks glikemiczny bez tajemnic

Owoce o niskim indeksie glikemicznym: awokado (10), agrest, czarna porzeczka (15), czereśnie, wiśnie (22), maliny, poziomki, jagody, grejpfruty (25), jabłka suszone, śliwki suszone z pestką (29), brzoskwinie, morele suszone, mandarynki (30), nektarynki (35), gruszki, jabłka (38), śliwki (39), truskawki, sok jabłkowy (40), pomarańcze (42), winogrona (46), sok grejpfrutowy (48). Owoce o wysokim indeksie glikemicznym: figi suszone (50), mango (51), banany, brzoskwinia w syropie, sok pomarańczowy (52), kiwi (53), borówki amerykańskie (55), morele (57), ananas, papaja (59), banany dojrzałe, melony (60), rodzynki suszone (64), plastry ananasa w syropie, melon (65), daktyl (70), arbuzy (75), daktyl suszony (103).

REKLAMA

endoclinic
Maria Kurlikowska-Kamińska
**LARYNGOLOG
SPECJALISTA FONIATRA**
• videostroboskopia
– komputerowa diagnostyka krtani
• videoendoskopia nosa i uszu
• badania słuchu
Rej. od 10.00 do 14.00 (pon.-czw.)
tel. 89 535-01-43, 601-299-685
Olsztyn, ul. Kościuszki 92/34

2030190TBR-A-0

Prywatny Gabinet Laryngologiczny
dr n. med. **Bogdan Kibiłda**
LARYNGOLOG
videoskopia krtani,
uszu i nosa
Olsztyn, ul. Kopernika 30, p. 1 (I piętro)
Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.30
Rejestracja telefoniczna: w godz. 9-14
tylko pod nr. 505-518-043
w godz. 19.00-19.30 501-518-111
rejestracja przez internet
www.laryngolog.olsztyn.pl

2037190tbr-a-g

Anita Jabłonowska-Kosek
Dermatologia estetyczna
i laserowa
szeroki zakres zabiegów
www.abmedical.pl
Olsztyn, ul. Grunwaldzka 4/2
tel. 502-110-212, 89 527-32-32

2033190tbr-a-g

**SPECJALISTA
LARYNGOLOG**
lek. Ewa Krasucka
Olsztyn, al. Wojska Polskiego 39
(Lancet)
poniedziałek, czwartek
rejestracja tel. 89 5357280
kom. 604 454 352

2029190TBR-A-0

dr n. med. Sławomir Piotrowski
specjalista otolaryngolog
KONSULTACJE
I ZABIEGI OPERACYJNE
DOROŚLI I DZIECI
rejestracja codziennie
od poniedziałku do piątku 8.00-18.00
Olsztyn, ul. Hallera 4B
tel. 89 543 09 94
kom. 603 608 196

2026190tbr-A-G

DERMATOLOG
lekarz Ewa Kibiłda
Olsztyn, ul. Kopernika 30 (I piętro, pok. 2)
czwartki od 14.30
Rej. tel. 502 656 345
w godz. 19.00-20.00
Rejestracja internetowa
www.dermatolog.biz.pl

2036190tbr-a-g

**SPECJALISTYCZNY
GABINET
OKULISTYCZNY**
Lek. med. Grażyna
Soćko-Wojciechowska
Olsztyn, ul. Kopernika 44
(89) 527 42 49
608 424 232
wtorki i czwartki 15.00-18.00
kom. 605-682-131

2032190tbr-A-G

WZROK
OLSZTYN
UL. ŻOŁNIERSKA 41B
(naprzeciw Szpitala Dziecięcego)
tel. 89 533 29 32
OPTOMETRYSTA
mgr Jacek Dąbrowski
SPECJALISTA DIAGNOSTYKI
I KOREKCJI WAD
UKŁADU WZROKOWEGO
KONTAKTOLOG

2045190tbr-a -0

Moda Optyk E.R. Wójcik
OPTYKA OKULISTYKA OPTOMETRIA
Z NAMI ZOBACZYSZ WIĘCEJ
NOWE KOLEKCJE OPRAW
www.modaoptyk.pl
ul. Warmińska 17, tel. 89 527 02 01
ul. Mickiewicza 4, tel. 89 542 43 17
pl. Konstytucji 3 Maja 3, tel. 89 533 42 39
wielozwizet vis à vis dworca

2040190tbr-B-G

SOBOTA

**ZDROWO
i AKTYWNI**

Krzyżówka klasyczna z hasłem

1	48			52		55		59		2		63		67		71		3		76			80	
						4								5				9						
	20													15										
6									7											8				
								17						10								22		
				9																				
11										12										4				
	3																				5		8	
						14	57		61				15	69		72								
				24			10																	
16			50		54					17		65						18		77			81	
					19									20										
21									22											23				
					13								2											
					24									25										
26		49							27		64		68					28			79			
					29	56		60								30		74						
31				53				32												33				
	21																							
					34											35								
36			51						37											23		38	78	82
		12																						
					39		58		62					40	70		73		75					
41										42		66								43				
					44								45											
								14																
46																								
																				47				

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3		4	5	6	7	8		9	10	11	12	13		14	15	16	17	18	19		20	21
22	23	24																						

POZIOMO: 1) podobno kołem się toczy; 2) taniec latyno-amerykański z karaibów; 3) starożytny materiał pisarski; 4) gwiazdzone nocą; 5) tatrzańska sosna; 6) cieśnina między Wolinem a Uznamem; 7) kotki na wierzbie; 8) ujście dla spalin w aucie; 9) ból korzonków; 10) przewozi chorego; 11) ze stolicą w Porto Novo; 12) dawny okręg Norwegii graniczący z okręgiem Finnmark; 13) wyrównawcza warstwa na ścianie; 14) grzywa pietruszki; 15) meksykański sukulent na szał; 16) bryła geometryczna ze szpicem, konus; 17) liście marchwi; 18) rzeka w Rumunii i na Węgrzech; 19) piękny, rączy koń; 20) ZET lub RMF; 21) dawny odpowiednik litra; 22) staropolska mocna wódka; 23) brodawka; 24) zeszyt do notatek; 25) rzadkie imię żeńskie; 26) jeden z najważniejszych indeksów giełdowych w Azji; 27) krwisty befsztyk; 28) wybitne uzdolnienie; 29) państwo; 30) w ręku Temidy; 31) stolica Arabii Saudyjskiej; 32) pomiarowa w laboratorium; 33) obok dramatu i liryki; 34) rzeka w

departamencie Cher we Francji; 35) górski jednoślad; 36) arkusz kalkulacyjny; 37) kolarska manierka; 38) junak kozacki, watażka z "Ogniem i mieczem"; 39) staw z łękotką; 40) znana marka obuwia sportowego; 41) górski żywioł; 42) ... Lanka, kraj na wyspie Cejlon; 43) zaczyn chlebowy; 44) prawda objawiona; 45) liczne podczas diety; 46) brytyjska agencja prasowa; 47) wyboista droga, bezdroże

PIONOWO: 2) po piątku; 3) PiS, SLD lub PO; 16) statek od 2 do 7 masztów o ożaglowaniu skośnym; 17) Adam von ..., nauczyciel Rubensa; 18) "Księżycowa" Beethovena; 27) zbiornik na domowe ścieki; 30) usta; 33) Er dla chemika; 36) podłużne ciastko z kremem; 39) klatka taśmy filmowej; 42) męski potomek; 48) otwór wiertniczy; 49) boks, ogrodzenie dla dziecka; 50) biały barszcz; 51) kraj Kleopatry; 52) skwarne, gorąco; 53) sina w oddali; 54) kurek,

zawór; 55) inna nazwa zawiłca; 56) okrągłe skrzyżowanie; 57) śnieżna lub wodna; 58) kłocki z Danii; 59) człowiek przesadnie dokładny; 60) Krystyna, aktorka i reżyser "Pestka"; 61) owoc dostarczający kopry; 62) Yannick, tenisista, były król kortów; 63) stolica Portugalii; 64) były znany bokser ... Holyfield; 65) szewska szpilka; 66) niewiadoma w równaniu; 67) forma żeńska imienia Aleksy; 68) duża jaszczurka z grzebieniem; 69) mieszkaniec Podhala; 70) Salvador, malarz hiszpański "Płonąca żyrafa"; 71) mafijna zмова milczenia; 72) szynka lub baleron; 73) gęsty spłot trawy z ziemią; 74) zimowe legowisko niedźwiedzia; 75) zszycie chirurgiczne; 76) dna moczanowa; 77) Streep, aktorka amerykańska; 78) obchodzi imieniny 3 lutego; 79) Piaf, francuska piosenkarka; 80) bezduszny pracownik biura, urzędu; 81) przyrząd do podkręcania rzęs ku górze; 82) usypany wał pod torami

537 tys. UU

1,074 mln UU

GO

GazetaOlsztynska.pl
Największy serwis
informacyjny w Olsztynie,
największy
w województwie

2,923 mln PV

5,752 mln PV

kwiecień
2019

kwiecień
2020

ZASIĘG
(Unikalni Użytkownicy)
wzrost **100%**
rok do roku*



kwiecień
2019

kwiecień
2020

ODSŁONY SERWISU
wzrost **96%** rok do roku*



**FACEBOOK
GAZETY
OLSZTYŃSKIEJ**
wzrost rok do roku
ponad **30%**

81 774

maj
2019

106 560

maj
2020

**Zestawienie profili mediów
w Olsztynie na Facebooku**
(dane na dzień 21 maja 2020)

5 748

Gazeta Wyborcza
Olsztyn

9 066

Życie Olsztyna

13 579

Nasz Olsztyniak

14 189

Olsztyn.com.pl

28 822

Radio Olsztyn

32 179

Twój Kurier
Olsztynski

33 378

TVP3 Olsztyn

106 560

Gazeta Olsztynska

DZIĘKUJEMY, ŻE JESTEŚCIE Z NAMI!

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

DOMY, 602-313-371

DZIAŁKI, 602-313-371

MIESZKANIA, 602-313-371

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

do wynajęcia

3- pokojowe, 602-313-371

DWÓM studentkom pokój w mieszkaniu studentek, 602-313-371

MIESZKANIA, 602-313-371

MIESZKANIE 2 -pokoje 44m2, 503330254

MIESZKANIE 2-pokojowe umeblowane, 880-200-901

POKÓJ Nagórki, 504-320-748

PRACA

dam pracę

DLA mężczyzny w gospodarstwie rolnym tel. 797-580-971

ELEKTRYK - elektromechanik - KROZMET, (89)672-61-00 w 32

MURARZY ze znajomością j.niemieckiego, praca Niemcy, tel. 888-957-930

NIEMCY murarze, cieśle, malarze, spawacze, 730-011-300

POMOCNIKA murarza, możliwość zakwaterowania, 501-481-210

SZPACHLARZA wykończeniówka, 504-720-494

ŚLUSARZ - monter- KROZMET, (89)672-61-00 w 32

ŚLUSARZ - spawacz - KROZMET, (89)672-61-00 w 32.

ZATRUDNIĘ pracownika w gospodarstwie, woj. podlaskie tel. 607-606-936

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 601-772-124

AUTO-MOTO

sprzedam

SAMOCHÓD Audi 1, bezwypadkowy, rocznik 2012, z salonu, pierwszy właściciel, kobieta, garażowany, przebieg 60tys.km. Telefon:600-878-632

TOYOTA Camry pilnie tanio, 514-114-291

kupię

SAMOCHODY kasacja, 502-180-869

USŁUGI

budowa | remont

CYKLINOWANIE, 507-306-262

HYDRAULICY, 501-209-794

POLBRUK, transport, 602-401-309

SZPACHLOWANIE, malowanie solidnie, 500-549-432

WYKONUJĘ remonty jednoosobowo, tel. 505-718-096

ŻALUJĘ, rolety, naprawa okien, 504-720-494

BIZNES

NAJLEPSZE Fundusze Inwestycyjne, Investnan 697745462

HANDEL

DREWNO kominkowe, opałowe, transport, 576-935-573, 794-630-121.

NAUKA

ANGIELSKI, 507-506-536

RÓŻNE

sprzedam

GARAŻE blaszane, kojce, www.partnerstal.pl, 698-230-205

MASZYNY stolarskie, 602-459-611.

PODBITKA, deska elewacyjna, tel. 89-513-15-60, 605-048-075

kupię

MASZYNY stolarskie, 602-459-611.

ZŁOM 502-512-454

ROLNICTWO

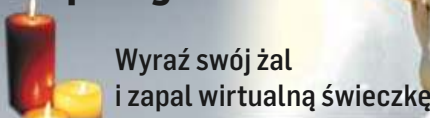
zwierzęta hodowlane

! FHU skup i transport knurów, macior, bydła-waga, faktura, tel.721-040-072.

BYDŁO rzeźne - firma Markopol skupuje bydło na terenie: Elbląga, Morąga, Ornety, Zalewa i okolic., tel. 606-121-882, 732-733-844.

GAZETA OLSZTYŃSKA

pożegnania.net



mp-otbr-6791a -P

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 14 sierpnia 2020 r. odszedł nagle Nasz Ukochany Syn, Tata, Brat i Wujek

ś. † p. Tomasz Kudyba

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 20 sierpnia 2020 r. o godz. 13.30 wystawieniem w kaplicy przy kościele pw. Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza Apostołów w Dywitach, po czym o godz. 14.00 rozpocznie się Msza Święta. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej w Olsztynie. Pograżona w żalobie Rodzina.

0819_1 -P

Śmierć nie jest kresem naszego istnienia.

Żyjemy w naszych dzieciach

i następnych pokoleniach. Albowiem to dalej my, a nasze ciała to tylko zwiędłe liście na drzewie życia.

Albert Einstein

mp-otbr-6786

Pani Ewie Kamińskiej

pracownicy Domu Studenta nr 7, najgłębsze wyrazy współczucia i żalu z powodu śmierci

Mamy

składają Zarząd i pracownicy Fundacji „Żak” UWM w Olsztynie

276620opb1-A -P

Pani Annie Sikorskiej

Kierownik Poradni Monar w Olsztynie

wyrazy szczerego współczucia, słowa otuchy oraz wsparcia w trudnych chwilach po śmierci

Mamy

składają współpracownicy

274820opb1-A-M

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Jana Heichela

wieloletniego Prezesa Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej.

Wyrazy współczucia

Rodzinie Zmarłego

składają Burmistrz Biskupca oraz Przewodnicząca Rady Miejskiej w Biskupcu

275920opb1-A -P

Z żalem i smutkiem
przyjęłam wiadomość o śmierci

Pana

Jana Heichela

Prezesa Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej.

Wyrazy współczucia

Rodzinie i Bliskim

składa

Anna Wasilewska

Poseł na Sejm RP

277020opb1-a-M



USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN

(Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

 **89 534 72 42, kom. 605 635 908**

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24

(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

 **89 526 66 01, kom. 605 665 909**

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowe przewozy zmarłych

614619opb1-e-M



dawniej 

OLSZTYN

ul. Lengowskiego 18-20

895 355 300

602 327 277

BISKUPIEC

ul. Armii Krajowej 4

897 152 093

608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE

89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-E-G



ARKADIA

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125

całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski Joanna Kamińska Andrzej Domasiewicz
kom. 602 514 880 kom. 691 410 360 kom. 602 514 888

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

614419opb1-a -K

Z głębokim smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

**Małgorzaty
Pacyńskiej**

Wyrazy żalu i współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają

dyrekcja i pracownicy

Urzędu Statystycznego w Olsztynie

276320opb1-A -P

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA\\\\ W półfinale Ligi Europy Inter Mediolan pokonał Szachtar Donieck 5:0 (Martínez 19, 74, D'Ambrosio 64, Lukaku 78, 84). Jest to nowy rekord, bo jeszcze żaden zespół nie odniósł tak wysokiego zwycięstwa w tej fazie rozgrywek. 21 sierpnia w finale Inter zagra z Sevillą.



Fot. Paweł Piekutowski

Dyrektor sportowy Sylwester Czereszewski, Hubert Sadowski i prezes Wojciech Kowalewski

* **20-letni Hubert Sadowski** został nowym zawodnikiem Stomilu. Obrońca Pogoni Szczecin, który w ostatnim czasie był wypożyczony do Błękitnych Stargard, zagra w barwach „Dumy Warmii” do końca sezonu 2020/21. W sezonie 2019/20 w drugoligowych Błękitnych Sadowski wystąpił w 27 ligowych meczach, zdobywając trzy bramki.

* **Ruszyła sprzedaż biletów na mecz 1/32 finału Pucharu Polski Stomil - GKS 1962 Jastrzębie**, który rozegrany zostanie w sobotę o godz. 19:45 w Olsztynie. Uwaga, osoby niepełnosprawne, wraz z opiekunami, mogą wejść za darmo, ale są proszone o wcześniejszy kontakt mailowy: bilety@stomilolsztyn.com.

PLYWANIE\\\\ Podczas mistrzostw Polski w w pływaniu długodystansowym na wodach otwartych, które przeprowadzono na jeziorze Ukiel w Olsztynie, na podium nie zabrakło reprezentantów naszego regionu. Złote medale zdobyli Krzysztof Pielowski (AZS UWM Olsztyn) na 10 000 m open, Szymon Kapała (Kormoran Olsztyn) i Wiktor Grzegorzczak na 7500 m (oba osiągnęli ten sam czas!), Piotr Woźniak (Kormoran) na 2500 m i sztafeta 3x1250 m AZS UWM.

* **Wyniki, kobiety, 10 000 m open:** 1. Klaudia Tarasiewicz (Polonia Warszawa) 2:17.25; 2. Justyna Burska (AZS UWM

Olsztyn) 2:17.43; 3. Aleksandra Bednarek (SP-149 Łódź) 2:27.40; **7500 m (17/18 lat):** 1. Zofia Szewczyk (Fala Kraśnik) 1:44.59; 2. Daria Zielińska (Polonia) 1:45.00; 3. Maja Nowak (AZS AWF Warszawa) 1:45:01; 4. Natalia Zmierczak 9Kormoran Olsztyn) 1:49.56; **5000 m (16 lat):** 1. Natalia Siwko 1:08.52; 2. Aleksandra Wiśniewska (obie AZS UMCS Lublin) 1:10.14; 3. Kamila Haładyn (SP-149 Łódź) 1:11.50 (...) 8. Martyna Waśniewska (Jedynka Elbląg) 1:23.21; **2500 m (15 lat):** 1. Karolina Szalast (Tri-Team Rumia) 1:08.46; 2. Julita Kossowska (UKS 190 Łódź) 01:08.47; 3. Klara Kowalska (AZS UMCS) 1:10.09 (...) 8. Patrycja Siejak (Kormoran) 1:13.56; 13. Natalia Gawędzka (MOS EtK) 1:25.45; **2500 m (14 lat):** 1. Julia Maciak (Muszelka Warszawa) 34.32; 2. Anna Wilk 34.37; 3. Maja Ryfka (obie Fala) 35.49; 4. Kamila Bałdyga 37.06 (...) 7. Aleksandra Kupis 38.18; 12. Alicja Szczudło (wszystkie Kormoran) 45.35.

* **Mężczyźni, 10 000 m open:** 1. Krzysztof Pielowski (AZS UWM) 2:03.25; 2. Krzysztof Chmielewski (Muszelka) 2:03.53; 3. Marcin Szarpak (AZS AWF Katowice) 2:09.44; **7500 m (17/18 lat):** 1. Szymon Kapała (Kormoran) i Wiktor Grzegorzczak MOS EtK - po 1:34.39; 2. Jan Zubik (Polonia) 1:38.17; 3. Leszek Tomaszowski (Wodnik Siemianowice Śląskie) 1:38.36; **5000 m (16 lat):** 1. Michał Chmielewski (Muszelka) 1:01.10; 2. Bartosz Myśliwiec (MKP Szczecin) 1:04.02; 3. Nikodem Wieczorkowski (MKP Szczecin) 1:04.02; 4. Konrad Kozłowski (Kormoran) 1:04.03; **2500 m (15 lat):** 1. Piotr Woźniak (Kormoran) 1:02.31; 2. Kamil Geisner (Wodnik) 1:04.04; 3. Jacek Nowacki 1:04.06 (...) 6. Bartłomiej Domański 1:07.25; 11. Mateusz Osełkowski (wszyscy Kormoran) 1:12.00; **2500 m (14 lat):** 1. Jerzy Laryś (Muszelka) 31.12; 2. Błażej Paszkowski (Fala) 33.15; 3. Mikołaj Borski (Tri-Team Rumia) 34.08; 4. Bartosz Kapała 34.42 (...) 8. Oliwier Dragun (oba Kormoran) 44.31; **sztafeta (3x1250 m):** 1. AZS UWM Olsztyn I 46.44; 2. Muszelka Warszawa I 46.46; 3. Kormoran Olsztyn III 48.28 (...) 11. Kormoran II 50.22; 18. Kormoran I 54.42; 19. Aquasfera Masters Olsztyn II (54.45), 26. Aquasfera Masters I 1:01.11.

LEKKA ATLETYKA\\\\ W wysokiej formie jest Kacper Lewalski, młody biegacz Truso Elbląg. W Sopocie podczas memoriału Janusza Sidły na swoim koronnym dystansie 800 m elblązanin uzyskał 1.49,00 min. Jest to aktualnie trzeci wynik na świecie w kategorii juniorów młodszych! Po dniu przerwy w Gdańsku Kacper Lewalski wystąpił w memoriale Żylewicz, gdzie po raz pierwszy w życiu pobiegł na 1500 m, osiągając drugi wynik w kraju w kategorii juniorów młodszych (3.53,17). W Gdańsku startowało także dwóch innych lekkoatletów elbląskiego klubu: na 3000 m juniorka Maja Dalidowicz uzyskała 10.47,24, a junior młodszy Dominik Rudawski na tym samym dystansie pobiegł w czasie 9.13,41. Dla obojga są to nowe rekordy życiowe, dające im

awans do mistrzostw Polski juniorów i juniorów młodszych

SPORT W TV\\\\ **Boks.** Gala w Tulsie, waga półśrednia: Cecilia Braekhus - Jessica McCaskill; waga superpółśrednia: Israil Madrimov - Eric Walker (20 Canal+ Sport)

* **Kolarstwo.** Tour de Wallonie: 4. etap (15.20 Eurosport 1)

* **Lekka atletyka.** Memoriał Ireny Szewińskiej - Bydgoszcz 2020 (17.35 TVP Sport); memoriał Istvána Gyulai (16.30 Polsat Sport)

* **Piłka nożna.** Liga Mistrzów, mecz półfinałowy: Olympique Lyon - Bayern Monachium (20.55 TVP 1)

* **Wyścigi konne.** International Stakes (16.05 TVP Sport)

DRYH, JK

REKLAMA

Ogłoszenie o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Barczewo w obrębach geodezyjnych Barczewko oraz Bark – Wróćnikowo

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2020 r. poz. 293 z późn. zm.) i art. 39 ust. 1 pkt 2-5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2020 r. poz. 283 z późn. zm.) oraz uchwały Rady Miejskiej w Barczewie nr XII(118)2019 z dnia 30 września 2019 r.

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Barczewo w obrębach geodezyjnych Barczewko oraz Bark – Wróćnikowo, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 26.08.2020 r. do 17.09.2020 r. w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Barczewo w godz. pracy Urzędu.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie miejscowego planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 10.09.2020 r. o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Barczewo.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie miejscowego planu oraz w prognozie, może wnieść uwagi. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Barczewa.

Uwagi mogą być wnoszone:

- w formie pisemnej na adres Urzędu Miasta i Gminy Barczewo, plac Ratuszowy 1, 11-010 Barczewo,
- za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: sekretariat@barczewo.pl,
- w formie ustnej do protokołu z publicznej dyskusji w Urzędzie Miasta i Gminy Barczewo, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 2.10.2020 r.

W związku z obowiązującym stanem epidemii osoby zainteresowane osobistym wglądem do projektu MPZP lub udziałem w publicznej dyskusji proszone są do dnia 9.09.2020 r. o zgłaszanie chęci uczestnictwa pod nr. tel (89) 5148 439 wew 26., w celu ustalenia formy i sposobu udziału w publicznej dyskusji. Formy udziału w publicznej dyskusji obejmują: rozmowę telefoniczną, wideokonferencję, osobisty udział.

Burmistrz Barczewa
Andrzej Maciejewski

Zgodnie z art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych „RODO”) informujemy, że:

- 1) administratorem przetwarzanych danych osobowych jest Gmina Barczewo, 11-010 Barczewo, plac Ratuszowy 1;
- 2) kontakt z inspektorem ochrony danych osobowych – Marcin Konieczny, umb@barczewo.pl;
- 3) dane osobowe przetwarzane będą w celu rozpatrzenia uwag przez Burmistrza Barczewa zgodnie z przepisami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym;
- 4) odbiorcami danych osobowych będą wyłącznie podmioty uprawnione do uzyskania danych osobowych na podstawie przepisów prawa;
- 5) dane osobowe przechowywane będą przez okres 5 lat;
- 6) każdy ma prawo do żądania od administratora dostępu do swoich danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania lub wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania w przypadku kwestionowania prawidłowości danych osobowych oraz przenoszenia danych;
- 7) każdy ma prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych;
- 8) podanie danych osobowych jest dobrowolne, jednakże odmowa podania danych skutkować będzie odmową realizacji uwag;
- 9) każdy ma prawo do cofnięcia zgody o przetwarzaniu danych osobowych w dowolnym momencie na podstawie art. 13 ust. 2 lit. c) ww. rozporządzenia.

Otarł się o śmierć, lecz odnalazł miłość swego

ONA — UTYTUŁOWANA KOLARKA GÓRSKA. ON — RÓWNIEŻ SPEC OD DWÓCH KÓŁEK, KTÓRY NA ROWER POWRACA PO LATACH REHABILITACJI, BO ZAPATRZONY W TELEFON KIEROWCA WJECHAŁ W NIEGO CZOŁOWO SAMOCHODEM. CUDEM USZEDŁ Z ŻYCIEM, ALE NIE PODDAŁ SIĘ. WYPADEK SPRAWIŁ, ŻE DZISIAJ MAGDA CHMIELEWSKA I PAWEŁ WOROTNICKI Z KĘTRZYNA „KRĘCĄ” RAZEM. A PRZED NIMI KOLEJNE WYZWANIE. NAJWAŻNIEJSZE W ICH DOTYCHCZASOWYM ŻYCIU.

— Ze sobą „kręcić” od dwóch lat, ale z rowerami znacznie dłużej. Połączyło was kolarstwo?

Magda: — Nasze obie rodziny są zgodne, że po prostu... tak musiało być. Do momentu wypadku Paweł prowadził życie bardzo intensywnie skupione na samorozwoju. Na inne sprawy nie pozostawało mu zbyt wiele czasu. Gdy zaczęliśmy się spotykać, wtedy bliscy Pawła wspomnieli mi, że pierwszymi słowami wypowiedzianymi przez niego po operacji było: „No to teraz jest czas, bym założył rodzinę” (śmiech). Ja pojawiłam się w jego życiu miesiąc później.

— Byłeś uziemiony. Jak na siebie wpadliście?

Paweł: — To dziwne, że nie wpadliśmy na siebie wcześniej, bo przecież jesteśmy z tego samego rocznika, miasta, mamy mnóstwo wspólnych znajomych oraz taką samą pasję... Nie mam pojęcia, jak to się stało. Gdy po wypadku, co oczywiste, przyszło mi leżeć więcej niż zwykle, korzystałem często z telefonu. To było moje okno na świat. Trafiłem na Magdę, która wówczas brała udział w wielu zawodach. I tak od komentarza do komentarza, od słowa



Fot. Zbigniew Kowalski

Magda Chmielewska i Paweł Worotnicki. Najbardziej „zakręcona” para Mazur?

do słowa i... zaczęliśmy ze sobą pisać. Później więcej i więcej.

— Połączył was wypadek?

— Można tak to nazwać. Gdy wyszliśmy na „spacer” po raz pierwszy, jeździłem na wózku. Rozmawialiśmy tak, jakbyśmy znali się od wielu lat. Magda włożyła mnóstwo pracy w pomoc przy mojej rehabilitacji. Była przy mnie wtedy, gdy naprawdę tego potrzebowałem.

— Zdarza się wam teraz razem jeździć, trenować? Ścigacie się o to kto robi kawę?

Paweł: — Zdarzało się, że razem trenowaliśmy. Zwykle wyglądało to jednak tak, że ja jeździłem rehabilitacyjnie, a Magda robiła właściwy trening, pod-

czas którego starałem się mobilizować ją do pokonywania przeszkód...

Magda: — Nie ukrywam, że często mnie to frustrowało. Zawsze jeździłam dość asekuracyjnie. Paweł natomiast dąży do tego, bym przełamywała własne słabości. I bardzo dobrze, teraz to rozumiem. Doceniam jego wskazówki, bo wiem, że dzięki temu mogę osiągnąć więcej w sporcie.

— Do tej pory Magda nie opuszczała pojedynczych zawodów. Tymczasem przed wywiadem wspomniała, że w tym sezonie będzie „bidonową” i zajmie się tylko kibicowaniem. Skąd ta decyzja?

Magda: — Za nami dwa starty, podczas których jedynie kibicowałam drużynie.

REKLAMA

Spółdzielnia Mieszkaniowa „KORMORAN”
ul. Okulickiego 5, 10-693 Olsztyn
tel. (89) 541-19-44
www.smkormoran.olsztyn.pl

**ZAWIADOMIENIE
DOTYCZY: ZWOŁANIA WALNEGO ZGROMADZENIA SM „KORMORAN”
W OLSZTYNIE**

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Kormoran” w Olsztynie, działając na podstawie § 101 ust. 1 Statutu Spółdzielni, zwołuje Walne Zgromadzenie Członków SM „Kormoran” w Olsztynie, które odbędzie się w dniu 11 września 2020 roku o godz. 17.00 w Osiedlowym Klubie Kultury „AKANT” przy ul. Kanta 11 w Olsztynie

Proponowany porządek obrad Walnego Zgromadzenia:

- Otwarcie obrad Walnego Zgromadzenia.
- Uchwalenie Regulaminu obrad Walnego Zgromadzenia.
- Odczytanie listy pełnomocnictw.
- Wybór przewodniczącego i pozostałych członków Prezydium Walnego Zgromadzenia.
- Przyjęcie porządku obrad Walnego Zgromadzenia.
- Wybór komisji: a) skrutacyjnej; b) statutowej; c) wnioskowej.
- Przyjęcie Sprawozdania z realizacji uchwał Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni, odbytego w dniu 31.05.2019 r. – w formie uchwały.
- Zatwierdzenie Sprawozdania Zarządu z działalności Spółdzielni za 2019 rok – w formie uchwały.
- Zatwierdzenie Sprawozdania finansowego Spółdzielni za rok 2019 – w formie uchwały.
- Podjęcie uchwały w sprawie podziału wyniku finansowego Spółdzielni za rok 2019.
- Przyjęcie Sprawozdania z działalności Rady Nadzorczej Spółdzielni za 2019 rok – w formie uchwały.
- Podjęcie uchwał w sprawie udzielenia absolutorium członkom Zarządu Spółdzielni.
- Wybory uzupełniające do Rady Nadzorczej Spółdzielni.
- Uchwalenie najwyższej sumy zobowiązań, jaką może zaciągnąć Spółdzielnia.
- Uchwalenie zmian w Statucie Spółdzielni.
- Uchwalenie zasad wynagradzania członków Rady Nadzorczej Spółdzielni.
- Wybór przedstawicieli na Zjazd przedkongresowy przed VII Kongresem Spółdzielczości – w formie uchwały.
- Podjęcie uchwały w sprawie zbycia nieruchomości gruntowej.
- Podjęcie uchwały w sprawie dalszego utrzymywania przez Spółdzielnię terenów sportowo-rekreacyjnych.
- Przyjęcie wniosków przedstawionych przez komisję wnioskową Walnego Zgromadzenia.
- Zamknięcie obrad Walnego Zgromadzenia.

Ponadto informujemy, że:

- projekt Regulaminu obrad Walnego Zgromadzenia oraz wszystkie sprawozdania będące przedmiotem obrad Walnego Zgromadzenia są do wglądu członków Spółdzielni na co najmniej 21 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia – w siedzibie SM „Kormoran” przy ul. Okulickiego 5 w Olsztynie (pok. nr 2) w godzinach pracy Spółdzielni, natomiast projekty uchwał, które będą przedmiotem obrad Walnego Zgromadzenia, zostaną wyłożone do wglądu członków Spółdzielni na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia. Członkowi Spółdzielni, zgodnie z § 102 ust. 3 Statutu Spółdzielni, przysługuje prawo do zapoznania się z tymi dokumentami.
- Uwaga: zgodnie z postanowieniami § 7 ust. 2 pkt 1 oraz § 98 ust. 2 Statutu Spółdzielni, w Walnym Zgromadzeniu mają prawo brać udział członkowie Spółdzielni – osobiście albo przez pełnomocnika, po okazaniu dowodu tożsamości. Pełnomocnik nie może zastępować więcej niż jednego członka. Pełnomocnictwo powinno być udzielone na piśmie pod rygorem nieważności i dołączone do protokołu Walnego Zgromadzenia.
- Lista pełnomocnictw podlega odczytaniu po rozpoczęciu Walnego Zgromadzenia.

Olsztyn, dnia 17.08.2020 r. **ZARZĄD SM „KORMORAN” w OLSZTYNIE**

101420otr-a-M

REKLAMA

**Obwieszczenie o pierwszej licytacji prawa własności nieruchomości
KW nr EL1E/00085559/5**

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Elblągu

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 25 września 2020 r. o godzinie 11:00 w Urzędzie Skarbowym w Elblągu przy ul. Mickiewicza 43, w pokoju nr 014 odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości stanowiącej prawo własności lokalu mieszkalnego położonego w Elblągu przy ul. Chelmońskiego 10/39, dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą nr EL1E/00085559/5, wraz z przynależnym udziałem w wysokości 159/10000 w nieruchomości wspólnej, dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą nr EL1E/00074944/1. Lokal mieszkalny, o łącznej powierzchni użytkowej 62,10 m², znajduje się na parterze budynku wielorodzinnego położonego na działce nr 674/9 o pow. 0,1256 ha, w strefie miejskiej, na osiedlu budynków wielorodzinnych, w obrębie geodrzyjnym – Miasto Elbląg 17. Składa się z trzech pokoi, kuchni, łazienki, wc i przedpokoju, balkonu i przynależnej piwnicy o pow. 5,60 m². Posiada wszystkie instalacje (centralne ogrzewanie z sieci miejskiej). Jest w dobrym stanie technicznym.

Suma oszacowania wynosi 259.000,00 zł, zaś cena wywołania jest równa ¼ sumy oszacowania i wynosi 194.250,00 zł.

Warunkiem udziału w licytacji jest wniesienie wadium w wysokości 1/10 sumy oszacowania tj. 25.900,00 zł w gotówce bądź w postaci czeku potwierdzonego wystawionego na Naczelnika Urzędu Skarbowego w Elblągu. Wadium przekazuje się w dniu 25.09.2020 r. do godz. 10.30 osobie prowadzącej licytację

Licytacja może być odwołana bez podania przyczyny.

Szczegółowe informacje można uzyskać na www.warminsko-mazurskie.kas.gov.pl, pod numerem telefonu 055 611 57 08 lub w siedzibie Urzędu Skarbowego w Elblągu, w pok. 104.

KONSTAŁ PRODUCENT

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż **GRATIS**

Dogodne RATY
89-650-30-43
29-642-34-61

512-853-323
www.konstal-garaze.pl

15720otr-b-M

CZWARTEK I PIĄTEK

**TWÓJ
LOKALNY
TYGODNIK**

przetarg

Spółdzielnia Mieszkaniowa „JAROTY” w Olsztynie
ul. Wańkowicza 9, tel. (89) 543-55-03

ogłasza przetarg nieograniczony na prace polegające na
**przełożeniu chodników i ułożeniu nowych, remoncie schodów
terenowych, utwardzeniu miejsc pod pojemniki na odpady selektywne.**
Łączna powierzchnia objęta pracami: 558,50 m².
Pełne ogłoszenie o przetargu zostało zamieszczone na stronie internetowej Spółdzielni www.smjaroty.pl.

101720otr-a-M

życia, no i teraz kręcą razem

Bardzo trudno odnaleźć mi się po tej drugiej stronie. Jednak to też potrafi dostarczyć dużo emocji. Nie była to łatwa decyzja, jednak z prywatnych względów była konieczna. Kolejne pytanie? (śmiech)

– Trudno to odpuścić, ale OK, nie mogę jednak wyobrazić sobie siebie poza trasą. Jeździsz przecież od 12. roku życia. Jak wspominasz ten czas?

Magda: — Nawet nie wiem, kiedy te wszystkie lata minęły. Największym krokiem do poważniejszej jazdy było rodzące się zaangażowanie, a także... zakup lepszego roweru. Mogłam na nim reprezentować Kętrzyn, często z mobilizującymi innymi wynikami. Od dwóch lat jeżdżę w CRO Team. Najmilej wspominam zdobycie złota w Pucharze Polski MTB XC w 2019 roku, a także pierwsze miejsce w Mazovii 24h MTB, kiedy to przejechałam 275 km w ciągu doby. A trasa była naprawdę wymagająca.

– Jak zaczęła się twoja przygoda z dwoma kółkami?

Paweł: — Początkowo trenowałem kajakarstwo. Rower kupiłem zupełnie rekreacyjnie, a w wyborze pomógł mi kolega Wojciech Krom - wówczas trenował już w Centrum Rowerowym Olsztyn Team. Widząc z jakim zaangażowaniem jeżdżę, przekonał mnie wreszcie do startu w pierwszym wyścigu kolarskim. Wynik wówczas nie był powalający, a... dopiero po tygodniu „urlopu” zszedł mi strup z twarzy. Trenując obie dyscypliny równocześnie, widziałem wyraźną poprawę kondycyjną i techniczną. To mnie napędzało, tak też dołączyłem do klubu CRO Team.

– Obtarcie na twarzy nie jest najgorszym, co cię spotkało na rowerze. Otarłeś się o śmierć.

— To prawda. Miałem zderzenie z samochodem. Prosto we mnie, na czołówkę, wjechała pewna pani, która poświęcała więcej uwagi telefonowi niż kierownicy.

Z wypadku nie pamiętam wiele. Szum auta, a później tylko to, że leżałem na asfalcie, a wokół mnie było dużo ludzi. Wtedy zupełnie nie zdawałem sobie sprawy z tego, co się wydarzyło. Nawet



Jeszcze niedawno Paweł o rowerze mógł tylko marzyć. Miał inne dwa kółka

próbowałem wstać, ale zobaczyłem, że to niemożliwe. Moja noga była poprostu porozrywana od uda do piszczela. Ręce pokaleczone, a twarz pocięta. Nie pamiętam nawet, czy czułem ból.

– Chwila w telefonie, a zmieniła tak wiele...

— Zdecydowanie. Najgorsze było właśnie to, że praktycznie w sekundę zmieniło się całe moje życie. Cały ten trud, codzienne wstawanie na trening, często nawet o czwartej rano, praca nad postępami... Wszystko okazało się pozbawione sensu.

– Kiedy wróciła ci na dobre świadomość?

— Dopiero w szpitalu. Tam też dowiedziałem się co, mniej więcej, w ogóle wydarzyło się wtedy na drodze.

– Jakie były pierwsze rokowania lekarzy?

— W kwestii powrotu na rower były praktycznie zerowe. Powrotu zresztą nie tylko do kolarstwa, ale i większości dyscyplin sportowych. Nie wiedziałem, co myśleć, gdy lekarz poinformował mnie, że ich pierwszym celem będzie to, by po prostu przywrócić mi funkcjonalność w nodze. Musieli najpierw uratować mięśnie i staw kolanowy. Usłyszałem, że są bardzo małe szanse na to, że w ogóle będę chodził.

– Co wtedy myślałeś o sprawcy wypadku? Widziałeś się może z nią?

— Tak, pojawiła się kilka razy w szpitalu. Początkowo wypełniała mnie ogromna złość i nienawiść, bo mogłem stracić

życie przez, obiektywnie patrząc, zwykłą głupotę. Po pewnym czasie te emocje zaczęły opadać. Najważniejszy był dla mnie powrót do zdrowia i walka o nogę. Na tym skupiłem całą swoją energię.

– Co było najtrudniejszego w całym tym długim procesie rehabilitacji?

— Konieczność przestawienia się na leżący tryb życia. I to, że byłem totalnie uzależniony od innych osób. To bardzo trudne, zwłaszcza gdy wcześniej prowadziło się intensywne życie zawodowe i sportowe. Wcześniej mieszkalem sam, a po wypadku musiałem przeprowadzić się do babci. Opiekowała się mną przez około trzy miesiące po wypadku.

– Pożegnałeś się wtedy z rowerem?

— Musiałem, choć wierzyłem, że jeszcze naniego wrócę. Miałem jednak inne dwa kółka, bo przesiadłem się na wózek inwalidzki.

– Udało ci się jednak wrócić do kolarstwa. Jak wyglądała pierwsza przejażdżka po wypadku?

— Na rower wróciłem po około roku. Pamiętam, że kupiłem sobie wtedy nowy kask, ponieważ wcześniejszy pękł podczas wypadku. Pojechaliśmy z Magdą nad jezioro, były to nasze pierwsze wspólne trzy kilometry na rowerach. Czułem się niesamowicie. Na całej trasie, na każdym metrze, miałem uśmiech od ucha do ucha.

– Nie została ci trauma? Jadąc szosą nie boisz się powtórek?

— Ten wypadek wciąż siedzi mi z tyłu głowy, przyznaję. Robię więc wszystko, by — przynajmniej z mojej strony — zapewnić sobie bezpieczeństwo. Jednak odpowiedzialność, która leży po stronie kierowcy, to kwestia, na którą nie mam wpływu. Unikam tras z dużym natężeniem ruchu, staram się wybierać inne kierunki...

– Często więksi wariaci jeżdżą właśnie po tych mniej uczęszczanych drogach.

— To prawda. Mój wypadek jest tego przykładem. Nie ma reguły. Zwracam jednak szczególną uwagę na jazdę w kasku. Przestrzegam innych, bo to wciąż widoczny problem rowerzystów na drogach. Zdarza mi się czasem nawet ich zatrzymywać. Niby wszyscy wiedzą, że

trzeba w nim jeździć, ale... jest jak jest. Prawda jest taka, że gdyby nie mój stary kask, to teraz byśmy nie rozmawiali. Nie byłoby mnie.

– Kilka tygodni temu w Pasymiu odnotowałeś swój pierwszy od lat start w zawodach. Jak oceniasz wynik?

— To była runda inauguracyjna Milko Mazury MTB. Mój wynik... Cóż, chęci miałem ogromne. Sam fakt, że brałem w tym udział, traktowałem już jako wielkie osiągnięcie. Podczas wyścigu zdałem sobie jednak tak naprawdę sprawę z tego, jak długa jeszcze przede mną droga, by wrócić do formy sprzed wypadku.

– Czyli uczucia mieszane?

— Z jednej strony radość z powrotu, a z drugiej frustracja i milion negatywnych myśli. Gdy jednak udało się minąć linię mety, wszystko wypełniła satysfakcja. Tak mocno, że jest to wręcz nie do opisanie.

– Tym bardziej że na mecie czekała Magda.

— Dokładnie, to największa z nagród, którą mogłem sobie wymarzyć.

– Przez całą rozmowę męczyło mnie pewne wrażenie. Ośmielię się i wejdę z butami w wasze życie prywatne. Planujecie dzieci?

(Dłuższa cisza i wymiana spojrzeń między Magdą a Pawłem). Paweł: — No dobra, trafiłeś w sedno (śmiech). Urlop Magdy w startach wiąże się właśnie z tym, że spodziewamy się synka. Ma pojawić się wkrótce po Nowym Roku.

– Gratulacje! Uzgodniliście już jakim sportem się zajmie? I dlaczego będzie to kolarstwo?

Magda: (śmiech) — W tej kwestii jeszcze sporo przed nami. Czekają nas wiele, wiele nauki w kwestii wychowywania. Myślę, że kolarstwo będzie w naszym życiu obecne cały czas. Już teraz snujemy plany o wspólnych wycieczkach rowerowych, rozglądamy się za sprzętem, który pozwoli doczepić dodatkowe dwa kółka do naszych rowerów. Asynek... Postaramy się być wyrozumiali. Na pewno będzie miał wybór, nie będziemy mu nic narzucali. Sam wybierze, czy woli jazdę szosową, czy może górską (śmiech).

KAMIL KIERZKOWSKI

Siła poczty pantoflowej jest olbrzymia

TENIS || Mimo panującej pandemii i mimo wszystkich obostrzeń nie poddajemy się i organizujemy WAMA Ladies Open 2020, bo tenis ziemny wygrywa – zapowiada Joanna Nykiel. Tym razem w Olsztynie zagra 50 tenisistek-amateerek z całej Polski.

Organizujemy turniej, bo wiemy, że kobiety z całego kraju na to czekają – wyjaśnia Joanna Nykiel. – Oczywiście z powodów epidemiologicznych wprowadzimy pewne obostrzenia. I tak liczbę uczestniczek ograniczyliśmy do 50 tenisistek, chociaż chętnych było znacznie więcej. Jest to efekt tego, że nasz turniej zdobywa coraz większą popularność, a poza tym obecnie jest jednym z nielicznych, które są w Polsce organizowane. Będziemy też zachowywać rekomendowane środki ostrożności. Impreza jest plenerowa, więc nie wymagamy maseczek, ale nalegamy na zachowanie odpowiednich odległości, co akurat podczas meczu tenisowego nie jest problemem, gdyż nie jest to sport kontaktowy. Na korty wstęp będą miały jedynie aktualnie grające zawodniczki, natomiast pozostałe tenisistki wraz z kibicami będą przebywać w oddzielnej strefie. Oczywiście nie zapomnimy w niej o dezynfekcji.

Na początku swej historii WAMA Ladies Open był turniejem regionalnym, jednak z roku na roku zdobywa coraz większą popularność w innych regionach kraju.

W UBIEGŁYM ROKU Z WARSZAWY PRZYJECHAŁY DWIE TENISISTKI I TAK SIĘ IM SPODOBAŁO, ŻE W NAJBLIŻSZEJ EDYCJI TURNIEJU BARW STOLICY BĘDZIE JUŻ BRONIĆ AŻ DZIEWIĘĆ PAŃ.



Pierwsze mecze olsztyńskiego turnieju WAMA Ladies Open rozpoczną się 29 sierpnia o godzinie 9

Śmiało można zatem uznać, że impreza zyskała ogólnopolski charakter, tym bardziej zagra w nim tym razem tylko 11 olsztynianek. – Oczywiście będą też inne panie z naszego regionu, ale coraz więcej mamy zgłoszeń spoza Warmii i Mazur, na przykład z Trójmiasta i Poznania. Widać, że poczta pantoflowa dobrze działa – ze śmiechem przyznaje Joanna Nykiel, dodając, że według niej WAMA Ladies Open jest jednym z najlepszych w Polsce amatorskich turniejów dla kobiet.

Cechą szczególną olsztyńskiego turnieju jest jego rodzinny charakter, ponieważ tenisistki bardzo często przyjeżdżają wraz całymi rodzinami. – Bo nie chodzi nam jedynie o wynik sportowy, ale też, a może nawet przede wszystkim, o integrację naszego środowiska – mówi pani Joanna. – Chcemy ostatni weekend wakacji spędzić w miłej atmosferze na olsztyńskich kortach OKT Jodłowa. Ale WAMA Ladies Open to nie tylko turniej, bo jest to także okazja do pomocy potrzebującym. W tym roku będziemy

zbierać fundusze na wózek dla Kamila, chłopaka z Olsztyna, który choruje na rdzeniowy zanik mięśni. Na ten cel przeznaczymy część wpisowego, a poza tym w trakcie turnieju chcemy zorganizować licytację – kończy Joanna Nykiel.

Podczas dwóch dni tenisistki rozegrają ponad 100 pojedynków w trzech turniejach: grze pojedynczej, grze podwójnej oraz turnieju pocieszenia. Pierwsze mecze rozpoczną się 29 sierpnia (sobota) o godz. 9.

ARTUR DRYHNYCZ